Dziś: Pełna tabela loterii państwowej ze środowego ciągnienia

Orędownik

Cena egzemplarza 10 groszy

Ilustrowany dziennik narodowy i katolicki

Nr 109 Wydanie Ł. Rok 68 Piątek, dnia 13 maja 1938





W ub. sobotę i niedzielę żyła Częstochowa pod znakiem imponujących uroczystości z okazji kongresu salezjańskiego. W uroczystości wzięło udział około 30.000 osób z ks. ks. biskupami T. Kubiną i A. Zimniakiem. W czasie olbrzymiej procesji niesiono relikwie św. Jana Bosko, które przywieziono z Krakowa. Kongres poświęcony był zagadnieniom wychowawczym i powziął uchwałę domagającą się założenia Katolickiej Ligi Wychowania Rodzinnego. Założono także Zrzeszenie Byłych Wychowanków Salezjańskich. Ilustracja po lewej przedstawia olbrzymie rzesze wiernych w czasie kongresowej mszy św. na dziedzińcu klasztoru jasnogórskiego. Z prawej, na tle klasztoru jasnogórskiego widzimy pielgrzymkę z okolic Wyszyńca w strojach kurpiowskich. Pielgrzymka ta rok rocznie przybywa na Jasną Górę.

Krwawo stłumiona rewolucja w Brazylii

Nieudały zamach partii integralistów — Prezydent Vargas strzela z karabinu maszynowego do zamachowców

Rio de Janeiro. (Tel. wł.) Jak się obecnie wyjaśnia zamachu stanu w Brazylii usiłowali dokonać integraliści (stronnictwo o zabarwieniu faszystowskim) przy poparciu pewnych kół wojskowych, rekrutujących się głównie z marynarki.

W środę po północy o godz. 0,15 grupa powstańców, złożona z marynarzy i integralistów ubranych w mundury piechoty zaatakowała pałac prezydenta Vargasa i opanowała pokoje straży pałacowej.

Rozwinęła się walka i strzelanina przy czym przeciwko powstańcom oparła się garstka domowników i wierna służba pałacowa. Wskutek przytomności prezydenta Vargasa, który wraz ze swym szwagrem objął dowództwo nad obroną pałacu i sam stanął przy kulomiocie zdołano napastników odeprzeć. Wkrótce otrzymano posiłki policyjne, które w liczbie 2000 ludzi przysłał do pałacu prezydent policji w Rio de Janeiro.

W międzyczasie rozgorzały już na ulicach w mieście walki. Na sygnały świetlne powstańcy rozpoczęli w szeregu punktach atak. Zdołali oni opanować początkowo arsenał broni i ministerstwo marynarki. Władze rządowe wskutek szybkiego działania zdołały zmusić powstańców do odwrotu. Po obsadzeniu najważniejszych objektów rządowych i punktów strategicznych zorganizowano odsiecz, która powoli zaczęła przywracać porządek, zmuszając powstańców do wycofania się ze zdobytych pozycyj.

Plan zamachu opracowany był w najdrobniejszych szczegółach. Przywódcą był niejaki Plinio Salgado. Różne grupy zaatakowały przede wszystkim siedziby ważniejszych urzędów oraz mieszkania czołowych osobistości urzędowych i wojskowych. Zamach na mieszkanie szefa sztabu generalnego nie powiódł się, gdyż szef sztabu po krótkim oporze zdołał się wymknąć powstańcom i zbiec w bezpieczne miejsce.

Również inni generałowie zdołali ujść przed powstańcami i współdziałali później przy likwidacji rewolucji. Po kilkugodzinnych walkach ulicznych powstańców wyparto i zmuszono ich do ucieczki lub do poddania się. Arsenał i gmach ministerstwa oraz pałac prezydenta zostały w krótkim czasie oczyszczone przez wierne rządowi oddziały wojskowe i policję.

W stolicy Brazylii obecnie zupełny spokój. Po stłumieniu rozruchów aresztowano kilkadziesiąt osób, między nimi Emila Valverde, wybitnego przewódcę integralistów. Ogółem ujęto około 3000 powstańców. Władze skonfiskowały wiele broni i amunicji.

Wielka bitwa na Dalekim Wschodzie

Walki toczą się na froncie 200 km

Tokio. (PAT) Agencja Domei ogłasza następujący opis wielkiej bitwy między wojskami japońskimi i chińskimi, która rozpoczęła się na froncie Suczou, w południowej części prowincji Szantung, w rejonie Wielkiego Kanału.

Walki toczą się na froncie długości 200 km. Wojska chińskie otrzymały od Czang-Kai-Szeka rozkaz obrony za wszelką cenę południowo - zachodniej części prowincji Szantung. B. gubernator Szantungu, Hanfuczu, został z rozkazu Czang-Kai-Szeka rozstrzelany za oddanie stolicy prowincji miasta Cinan Japończykom.

Wojska japońskie zajęły 10 maja Tajiczu (20 km na południe od Cining) oraz obszar na południowy wschód od Junczeng. Inny oddział japoński doszedł do punktu odległego o 4 km od Tajerczuangu, gdzie napotkał na przeważające siły chińskie.

Na odcinkach tych toczą się nieprzerwanie krwawe walki. Wojska japońskie, które weszły do prowincji Kiangsu, walczą z Chińczykami w odległości 4 km od Czechu. Kolumna japońska doszła do Wielkiego Kanału w odległości 8 km na wschód od Hanczuangu, miasta na pograniczu między prow. Szantung i Kiangsu i napotkała tam na trzy dywizje chińskie. Wojska japońskie posuwające się na południe od linii Tanczeg walczą pod Nanlaoczen (20 km na południo - zachód od Tanczeng) z przeciwnikiem, którego siły ośmiokrotnie przewyższają siły Japończyków.

Dwie chińskie dywizje zajęły Mataoczen (8 km na zachód od Tanczeng). Silny oddział kawalerii chińskiej pojawił się pod Janczuan (8 km na północny zachód od Mataoczen), celem przecięcia linii komunikacyjnej.

Pod Sinanczen, na kolei lunghajskiej, pojawiły się również siły chińskie, które zagrażają oskrzydleniem wojsk japońskich. Przeciwko tym oddziałom skierowano kawalerię japońską. Na brzegach Wielkiego Kanału Chińczycy ustawili ciężkie działa.

Wojska japońskie na całym froncie posuwają się powoli naprzód z zamiarem oskrzydlenia armii chińskiej pod Suczou.

Prorektor Politechniki Lwowskiej

Warszawa. (Tel. wł.) Prorektorem Politechniki Lwowskiej został wybrany profesor matematyki Straszewski. (w)

Dlaczego Ojciec św. wyjechał z Rzymu?

Echa rzymskiej wizyty Hitlera

Miasto Watykańskie (KAP). Wielkie poruszenie wywołał w Rzymie krótki, lecz nader wymowny komunikat „Osservatore Romano", donoszący o wyjeździe Ojca św. do Castel Gandolfo.

W komunikacie tym dziennik katolicki jako przyczynę wyjazdu Papieża do swej letniej siedziby podaje „szkodliwość powietrza" rzymskiego: „L'aria di Castel-Gandolfo Gli fa bene — mentre questa Gli fa male" („powietrze Castel-Gandolfo robi Mu dobrze, podczas gdy powietrze tutejsze szkodzi Mu"...). Krótkie, lecz treściwe ujęcie, które każdy zrozumie tak, jak je zrozumieć należy.

Równie żywo komentuje się w Wiecznym Mieście nieobecność na przyjęciach i uroczystościach, jakie odbywały się ku czci kanclerza Niemiec, nuncjusza apostolskiego przy Kwirynale mgra Borgongini-Duca. Nieobecność ta tym większą zwracała uwagę, że nuncjusz apostolski jest jednocześnie dziekanem korpusu dyplomatycznego w Rzymie.

Na skutek zarządzenia Papieża Muzeum Watykańskie i słynne galerie obrazów zostały na czas pobytu Hitlera w Rzymie zamknięte i dostęp do nich dla publiczności wykluczony.

Czy starostwo w Rybniku dawało na wybory!

Sensacyjny proces — Bagienko w Wydziale Opieki Społ. starostwa w Rybniku — Zeznania oskarżonej — Wybory i „sanacyjny“ poseł p. Piechoczek — Bezskuteczne interwencje

Rybnik, 11. 5. — Na wokandzie Sądu Okręgowego w Rybniku znalazła się w ub. wtorek niezwykle interesująca sprawa, która ujawniła rozmaite oszustwa, dokonywane w Opiece Społecznej przy Starostwie w Rybniku. Na ławie oskarżonych zasiadła znana pracowniczka niepodległościowa i plebiscytowa Maria Wałachówna, która w latach 1931 i 1932 oraz poprzednio pełniła w Starostwie w Rybniku funkcję kierowniczki biura Opieki Społecznej.

AKT OSKARŻENIA

Według aktu oskarżenia Wałachówna miała dopuścić się szeregu sprzeniewierzeń na drobne kwoty. Stwierdzono, że dla szpitala św. Józefa w Wodzisławiu wpłacono 200 zł, gdy w rzeczywistości oskarżona w asygnacie wypłaty umieściła sumę 300 zł. Ponadto w kilku wypadkach stwierdzono, że wypłaty zapomóg były księgowane na fikcyjne nazwiska. Niezwykle ciekawe było stwierdzenie, że oskarżona zamiast udzielania zapomóg dla szpitali kierowanych przez siostry zakonne wypisywała kwity na nazwisko panieńskie sióstr zakonnych, przy czym podawano, że chodzi o mężatki posiadające od 2 do 8 dzieci (!).

Na ogół suma sprzeniewierzonej rzekomo przez Wałachównę gotówki wynosi około 1000 zł. Proces jest bardzo ciekawy, gdyż oskarżona broniąc się ujawniła wiele szczegółów kompromitujących wielu „sanacyjnych“ dygnitarzy.

ZAPOMOGI DLA RODZINY P. STAROSTY

Na zapytanie sądu, dlaczego oskarżona wypłacała swojemu bratu i siostrze zapomogi z funduszów Opieki Społecznej, Wałachówna oświadczyła, że uczyniła to za zgodą starosty powiatowego Wyglendy, którego rodzinie, zamieszkałej w Raciborzu, również wypłacała zapomogi, notując na specjalne zarządzenie jako miejsce wypłaty Rybnik. Ponadto z funduszów Opieki Społecznej wysyłano pieniądze pewnemu znajomemu starosty do Uniwersytetu Jagiellońskiego na studia. Oskarżona otrzymała polecenie notowania, iż wypłata dokonana została w Rybniku dla stałego mieszkańca powiatu.

NA WYBORY!

Po ujawnieniu szeregu dalszych pikantnych szczegółów z gospodarki w Opiece Społecznej, oskarżona stwierdziła, że w swoim czasie na specjalne zarządzenie wypłaciła posłowi „sanacyjnemu“ Piechoczkowi od 5 do 8 tys. złotych. Pieniądze, według oświadczenia oskarżonej, poszły na wybory. Później trzeba było fałszować listy, aby jakoś wydatek ten, który poszedł na akcję wyborczą, uzasadnić. Oskarżona sama stwierdziła, że nawet podpisane oryginalnie przez rzekomych odbiorców gotówki listy nie stanowiły żadnego dowodu rzeczowego, gdyż ludzie ci nigdy pieniędzy nie otrzymali, a podpisy swe dali dla świętej zgody!

„WYLECIAŁABYM Z POSADY TRZY LATA WCZEŚNIEJ!“

W ogóle na wtorkowej rozprawie ujawniła oskarżona tyle różnych łajdactw, że, zaznaczamy, jeśli wszystkie one są prawdziwe, to wielu dzisiejszych „poważnych obywateli“ i „dygnitarzy“ pójdzie za kratki.

Wasz współpracownik w rozmowie z oskarżoną informując się bliżej o szczegółach zeznań oskarżonej, otrzymał od niej zapewnienie, że oskarżona dowód prawdy przeprowadzi, aby wykazać, że nie wzięła ani grosza z Opieki Społecznej. Brali, ale inni i to nie grosze!

W dalszym ciągu procesu oskarżona oświadczyła na zapytanie przewodniczącego, iż dopuszczała się fałszowania akt z polecenia swych przełożonych, gdyż jako urzędniczka nie mogła odmówić. W tym miejscu oskarżona stwierdza:

— Gdybym tylko słowo oporu powiedziała, wyleciałabym na bruk nie w dwa lata później, lecz w 3 lata przedtem i utraciłabym możność zarobkowania.

ZWRACAŁA UWAGĘ!

Oskarżona podkreśliła dalej, że kilkakrotnie zwracała staroście powiatowemu uwagę na niedomagania, lecz nie wzięto jej zażaleń pod uwagę. W dalszym ciągu Wałachówna stwierdza, że dwukrotnie zwracała się do województwa, lecz nie otrzymała żadnej odpowiedzi.

Po dalszych obszernych zeznaniach oskarżona prosi o przesłuchanie szeregu świadków, m. i. starosty powiatowego Wyglendy, posła Piechoczka i i. Sąd przychylił się do tego wniosku i rozprawę odroczył.

Obrony oskarżonej podjął się adwokat Dombek, prezes powiatowy Obozu Wszechpolskiego w Rybniku.

Sensacyjny proces zasłużonej działaczki plebiscytowej wywołał na Śląsku olbrzymią sensację. Zainteresowanie to usprawiedliwił całkowicie pierwszy dzień rozprawy. Nie chcąc podsycać niezdrowej ciekawości ludzi zawsze żądnych sensacji, nie podaliśmy specjalnie wszystkich zarzutów, jakie w zeznaniach swoich postawiła Wałachówna kilku dygnitarzom. Wznowienie procesu wykaże niewątpliwie, kto ponosi odpowiedzialność za bałagan w wydziale Opieki Społecznej Starostwa w Rybniku. A że bałagan ten niewątpliwie istniał, to nie ulega wątpliwości.

Niemcy wypowiedzą konkordat?

Przyczyną ma być przemówienie Ojca Św. o „krzyżu, który nie jest krzyżem Chrystusa“

Warszawa. (Tel. wł.) Wczorajsze poranne dzienniki londyńskie zamieszczają wiadomość, jakoby rząd niemiecki nosił się z zamiarem wypowiedzenia w niedługim czasie konkordatu ze Stolicą Apostolską. Przyczyną tego kroku ma być przemówienie Papieża o „krzyżu, który nie jest krzyżem Chrystusa“.

Przemówienie to zostało wygłoszone podczas audiencji, udzielonej w Castel Gandolfo dnia 4 maja nowo zaślubionym parom małżeńskim. Ponieważ przemówienie papieskie zbiegło się z pobytem Hitlera w Rzymie, fakt ten był uważany za nieprzyjazne ustosunkowanie się Stolicy Apostolskiej do wizyty kanclerza w stolicy Włoch. (w)

Ustrój kantonalny Czechosłowacji?

Parlament czeski unika debaty politycznej — Lansowanie federacyjnego ustroju Czechosłowacji, obejmującego cztery kantony

Praga. (ATE). Zebrały się obie izby. Posiedzenie trwało zaledwie pół godziny i poświęcone było sprawom czysto formalnym. Fakt, że izby w tak doniosłym okresie unikają wszelkiej debaty politycznej, uważany jest za wysoce znamienny.

W kołach dobrze poinformowanych wyraża się pogląd, że koalicja rządowa najwidoczniej nie chce wywoływać ostrzejszych zadrażnień. Z drugiej strony Niemcy sudeccy starają się nie dać rządowi pretekstu do odroczenia decyzji nad całokształtem zagadnień będących obecnie przedmiotem narad komitetu ministrów politycznych.

Według doniesień z Londynu Ward Price wysuwa przypuszczenie, że rząd czeski mógłby się zgodzić na rozwiązanie zagadnienia mniejszościowego przez wprowadzenie ustroju kantonalnego na wzór Szwajcarii. Taka reorganizacja oparta na zasadzie federacyjnej, obejmowałaby utworzenie czterech kantonów: niemieckiego, węgierskiego, czeskiego i polskiego.

O stosunkach polsko-czeskich

Zainteresowanie Berlina — Trzy możliwości — Ribbentrop przyjedzie do Warszawy?

Paryż. (Tel. wł.). Wedle wieści z Berlina obserwują tam bardzo uważnie rozmowy francusko-polskie i związany z tym pośpieszny wyjazd amb. Łukasiewicza do Warszawy. Mówią, że gdyby Polska zastosowała się do francuskiego punktu widzenia, w takim razie Niemcy zastosowałyby ją zagadnieniem niemieckim.

Londyński „Daily Telegraph“ mówi o trzech ewentualnościach postępowania Polski:

1. Zachowanie neutralności.
2. Przyłączenie się do państw zgłaszających pretensje do Czechosłowacji.
3. Podjęcie starań o zapobieżenie ekspansji niemieckiej.

To samo pismo podaje wiadomość, jakoby niemiecki min. spraw zagr. Ribbentropp miał wybrać się do Warszawy, ażeby konferować na temat zachowania się Polski w razie jakiegoś zatargu.

Ambasadorowie z Londynu, Paryża i Berlina przybyli do Polski

Warszawa. (Tel. wł.) Bawi obecnie w stolicy czterech ambasadorów Rzplitej: ambasador w Berlinie — Lipski, w Paryżu — Łukasiewicz, w Londynie — Raczyński, oraz poseł polski w Pradze. (w)

Odmowa wiz wjazdowych na Litwę

Warszawa. (Tel. wł.) Do poselstwa litewskiego napływają liczne zgłoszenia o wizy wjazdowe na Litwę. Zgłoszeń takich było ok. tysiąc. Wszystkie zostały załatwione odmownie, gdyż nie ma jeszcze umowy konsularnej pomiędzy Polską a Litwą. Umowa taka będzie dopiero zawartą w końcu bież. miesiąca.

Pierwsze listy przybyły już do Warszawy z Kowna. Okazuje się, że przychodzą one po 18 godzinach od chwili wysłania. (w)

Obniżenie podatku od cukru?

Warszawa. (Tel. wł.) Instytut badania koniunktur i cen przeprowadza kalkulację w przemyśle cukrowniczym. Istnieje bowiem tendencja do ewtl. obniżenia podatku od cukru, wynoszącego obecnie 0,37 zł od 1 kg. (w)

ZE ŚWIATA

Opat hospicjum na górze św. Bernarda, o. Teofil Bourgeois, obchodził właśnie złoty jubileusz swego wyboru na opata. W wieku zaledwie 33 lat otrzymał mitrę i pastorał i dziś jeszcze kieruje z młodocianym zapałem społecznością swoich 54 zakonników i 10 braciszków.

W dzielnicy XVI Paryża (Passy) nazwano jedną z ulic imieniem zasłużonego kapłana ks. Charles Gillet, który brał czynny udział w wojnie światowej i utracił w niej obie ręce.

Władze prowincjonalne Górnej Austrii zakupiły dom, który należał kiedyś do rodziców kanclerza Hitlera, celem ofiarowania go narodowi niemieckiemu.

W Lublanie między 26 a 29 czerwca rb. odbędzie się międzynarodowy kongres młodzieży katolickiej. Protektorat objął książę - regent Paweł.

Samorząd kowieński postanowił jeszcze w roku bieżącym wybudować na brzegu Niemna, w tzw. rejonie karmelickim, nowoczesną pływalnię wraz z luksusową restauracją oraz dancingiem.

Od kilku miesięcy w całej Anglii panuje susza, która poczyniła w rolnictwie i ogrodnictwie niebywałe straty.

We czwartek wyłożona zostanie emisja nowej pożyczki m. Londynu na 10 milnionów funtów szterlingów przy oprocentowaniu 3½ pct i cenie emisyjnej 101,5.

Rozmowy francusko-włoskie

Paryż. (PAT). Rozmowy francusko-włoskie, rozpoczęte 16 kwietnia i przerwane dwukrotnie wskutek wyjazdu min. Ciano do Tirany oraz wizyty Hitlera, wznowiono.

Koła francuskie komentując fakt, że spotkanie p. Blondela z hr. Ciano nastąpiło po wyjeździe Hitlera, widzą w tym dowód, że wizyta nie wywarła ujemnego wpływu na perspektywę rokowań.

Zbliżony do Quai d'Orsay „Excelsior“ oraz prasa informacyjna ocenia optymistycznie dalszy ich przebieg. W kołach dziennikarskich podkreślają, że w związku z likwidacją sprawy abisyńskiej na terenie Ligi dyplomacja francuska uzyska daleko większą swobodę działania i będzie dążyła do przyśpieszenia rokowań rzymskich.

Odrzucona prośba hr. Wielopolskiej

Warszawa. (Tel. wł.) Nadeszły niektóre szczegółowsze informacje dotyczące Oktawii hr. Wielopolskiej. Po rozprawie hr. Wielopolska zwróciła się z prośbą do władz niemieckich o pozwolenie na widzenie się z rodziną oraz obrońcą. Prośba ta nie została uwzględniona. (w)

Przed procesem doc. Cywińskiego

Warszawa. (Tel. wł.). Sąd Apelacyjny postanowił dopuścić do rozprawy Cywińskiego nowych świadków: b. rektora uniwersytetu wileńskiego Mariana Zdziechowskiego, b. przewodniczącego nowogrodzkiego koła „Ozonu“, Trzeciaka oraz bratową oskarżonego Bernadettę Cywińską.

Dalszych 7 świadków profesorów wyższych uczelni, oraz osobistości ze świata politycznego sąd nie uwzględnił. (w)

Defraudanci w rękach policji

Warszawa. (Tel. wł.) Związek Nauczycielstwa Polskiego oddał do władz prokuratorskich dwóch swoich zwolnionych pracowników Dziadka i Gronerta, którzy przy pomocy fałszywych czeków i podpisów zdefraudowali około 5000 zł. (w)

Wręczenie Jędrzejowskiej nagrody sportowej

Warszawa. — W środę o godz. 12 w poł. w sali konferencyjnej Państw. rządu WF i PW w Warszawie odbyło się wręczenie Jędrzejowskiej dorocznej wielkiej nagrody sportowej, przyznanej naszej doskonałej tenisistce za najlepszy wynik sportowy w r. 1937.

Na uroczystość licznie przybyli przedstawiciele Państw. Urzędu WF i PW z dyr. gen. Sawickim na czele, Zw. Związków Sportowych, PZL-tenisowego oraz licznych klubów tenisowych, a wreszcie przedstawiciele prasy sportowej.

Nagrodę, którą stanowi rzeźba Klukowskiego „Uwieńczenie zwycięzcy“, wręczył Jędrzejowskiej gen. Sawicki, który wygłosił przy tej okazji dłuższe przemówienie.

W odpowiedzi Jędrzejowska dziękowała komisji za przyznanie jej nagrody i zapewniła, że nadal pracować będzie dla dobra Polski na terenie sportowym.

Dr med. H. ZIOMKOWSKI
spec. chorób skór. wener. i moczopłciowych
Łódź, 6 Sierpnia 2, tel. 118-33.
Przyjmuje 9-12 i 3-9, w niedzielę: 9-12.

Notowania giełd zbożowo-towarowych

Bydgoszcz, 11 maja. Żyto 20,50—20,75; pszenica I. st. 25—25,50, II. st. 24—24,50; jęczmień I. gat. 17,50—17,75, II. gat. 17,25—17,50; owies 17,50—18,00; otręby żytnie 13,50—14,00; otręby pszenne m. 14,75—15,25, śr. 14,25—14,75, gr. 15,25—16,00, mąka żytnia 65% 30,50—31,00; mąka pszenna 65% 38,50—39,50.

Katowice, 11 maja. Żyto 21,25—21,75; pszenica czerw. 27,75—28,00, jedn. 27—27,50, zb. 26,50—27,00; jęczmień przem. 18—18,50, past. 17,50—17,75; owies jedn. 21,50—22,00, zb. 20,75—21,25; otręby żytnie 13,25—13,75; otręby pszenne gr. 15,50—16,00, śr. 14—14,50, m. 13—13,50; mąka żytnia 30,75—31,25; mąka pszenna 65% 39—39,50.

Lwów, 11 maja. Żyto I st. 20,25—20,50; pszenica czerw. 26—26,25, zb. 25—25,25, biała 26,50—26,75, zb. 25,50—25,75; jęczmień przem. 16,75—17,25, past. 15,75—16; owies I. st. 20,25—20,50, II. st. 18,75—19,25; otręby żytnie 12,25—12,50; otręby pszenne gr. 13,50—13,75, śr. 11,75—12,75, m. 13,00—13,25; mąka żytnia 65% 31—31,50; mąka pszenna 40—40,50.

Łódź, 11 maja. Żyto I. st. 21,50—22,00; pszenica 27,25—27,50, zb. 27—27,50; jęczmień przem. 17—18; owies jedn. 21,25—21,50, zb. 20,50—20,75; otręby żytnie 13,75—14,00; otręby pszenne śr. 14—14,25; gr. 13,75—14,00; mąka żytnia 65% 29,25—30,25; mąka pszenna 65% 39,50—40,50.

Warszawa, 11 maja. Żyto I. st. 22—22,50 pszenica 28,50—29,00, jedn. 28,50—29,00, zb. 28—28,50; jęczmień I. st. 18,75—19,00, II. st. 18,25—18,50, III. st. 18—18,25; owies I. st. 21,75—22,25, II. st. 20,25—20,75; otręby żytnie 14—14,50; otręby pszenne gr. 16—16,50, śr. 14,50—15,00, m. 14,50—15,00; mąka żytnia 65% 29,75—30,25; mąka pszenna 38—40,00;

Z NASZEGO STANOWISKA

Manewry „konsolidacyjne" na „sanacyjnym" podwórku

Utarło się już w Polsce właściwe pojęcie o metodach politycznego działania obozu „sanacyjnego". Trudno sobie wyobrazić bardziej jaskrawą sprzeczność, niż zestawienie tych metod z hasłem, pod którym obóz wspomniany wszedł w polskie życie publiczne, — hasłem „sanacji moralnej".

Nie potrzebujemy przypominać, jakiego oświetlenia doznało w ostatnich czasach w procesach karnych pojmowanie zasady „sanacji moralnej" przez odnośnych dygnitarzy państwowych. Ale czyż, niezależnie od tego, piętnowane być nie musi wyzyskiwanie dla ubocznych celów partyjnych i personalnych wskazań najbardziej ogólno narodowych i ogólno-państwowych?

Zostawiamy na uboczu tych, którzy ulegają błędnej suggestii, ale kierują się dobrą wiarą. Natomiast stwierdzić musimy, że wręcz odrazę budzą manewry i patetyczne deklamacje owych wyg politycznych, które w roli „wodzów" przeszły już wszystkie okresy i pozorne „metamorfozy" obozu „sanacyjnego", które entuzjazmowały się aktami przemocy, organizowały bojówki BB, wołały „państwo to — my!" i chciały z powierzchni naszego życia zbiorowego zmieść wszystkich, nie poddających się ich naciskowi, a które teraz uderzają w tony miłosne „zgody", „konsolidacji", „zjednoczenia".

Gdy w świecie dzieją się rzeczy przełomowe, gdy niedaleko za naszymi granicami ważą się losy obecnych podstaw Europy środkowej, — u nas, w Polsce krzyczy się wprawdzie o „zjednoczeniu", ale ma się na myśli siebie, egoistyczne ratowanie dotychczasowego podwórka swego pod pozorami „konsolidacji", przez przemalowanie szyldu dotychczasowego na „Obóz Zjednoczenia Narodowego".

Że o to podwórko chodzi i jego egzystencję, a nie o rzeczywiste zjednoczenie narodu, tego dowodem charakterystycznym, jak skwapliwie, jak szybko zlikwidowano myśli o istotnej konsolidacji, zawarte w przemówieniu wicepremiera Kwiatkowskiego na zebraniu katowickiego „Ozonu". Ta bezwzględna, choć we formę „rozmowy" z p. Miedzińskim ubrana, likwidacja programowego wystąpienia min. Kwiatkowskiego ukazała w jaskrawym oświetleniu właściwe oblicze polityczne tych, co Polsce prawią o „zjednoczeniu narodu", a dążą w istocie rzeczy do narzucenia narodowi swojej hegemonii w postaci „Obozu Zjednoczenia Narodowego" i uratowania w ten sposób wpływów swych w państwie.

I jakżeż to „zjednoczenie" „ozonowe" wygląda w praktyce nawet własnego podwórka? Widzimy tam rozbicie, secesje po secesjach, intrygi i intryżki, gry i gierki, może gorsze od sporów i walk przedmajowych, z okresu wybujałego parlamentaryzmu.

Ze swej strony notujemy pod tym względem tylko wypadki, o których czytelnicy poinformowani być muszą, bo nie zamierzamy ich dla sensacji czy złośliwej satysfakcji karmić niepotrzebnie tą chorą strawą.

Trzeba się od tych metod i tej politycznej atmosfery odwrócić i iść własnym, pozytywnym torem służenia Polsce myślą i pracą narodową, by w niej dojrzało zjednoczenie szczere, rzetelne, wyrosłe z ideowej zwartości i podporządkowania wszystkiego dobru narodu i państwa.



Stronnictwo Narodowe w Ostrowcu urządziło w dniu 3 maja wielką manifestację narodową. Na zdjęciu — czoło pochodu. Prowadzi kier. pow. p. Heba.

Inteligencja nieobecna w życiu politycznym

Inteligencja jest tą warstwą społeczną, która szczególnie w życiu politycznym winna spełniać czynną, przodującą rolę. Niestety, pod tym względem obserwujemy stan rzeczy niepokojący. Inteligencja zamknęła się w kółku swoich prywatnych spraw, usuwając się z życia politycznego i społecznego. Zwraca na ten objaw ostatnio uwagę „Dziennik Bydgoski", pisząc m. i.:

„W wielkich ruchach politycznych inteligencja jest prawie że nieobecna. Widzimy tam tylko jednostki, otaczane wielkim szacunkiem przez masy, ale ogół śpi i czeka na przebudzenie, które oby nie było tragiczne.

„Wiele się mówi o roli zwłaszcza młodej inteligencji, która dużo obiecywała, ale mało dotrzymała. Dochrapawszy się jakiego takiego kawałka chleba, poświęciła się wyłącznie pracy zawodowej i narzekaniu na stosunki. Zamiast czynnie wpływać na ich zmianę, czeka z założonymi rękoma, aż — inni zmianę spowodują. Poza tym ogranicza się co najwyżej do udziału w życiu własnej organizacji zawodowej. Zapomina przy tym, że mnóstwo zagadnień natury zawodowej i społecznej zależnych jest od tego, jak się układają stosunki polityczne. Wie o tym doskonale zwłaszcza robotnik, który się garnie do organizacji politycznej, ale zdaje się nie wiedzieć inteligent.

„Wiadomo, że wszelkie przewroty zaczynały się od pogromów inteligencji. Niesumienni uwodziciele ludu rzucili na nią otumanione masy, bo łatwo było w nie wmówić, że ona jest ich wrogiem. Wszakże nie łączyła się z nimi poprzednio! Lud jej nie widział wśród siebie, ani nie wiedział, że miał w niej niejednego szczerego przyjaciela, który ten jedynie popełnił błąd, że — był nieobecny."

Trudno odmówić tym uwagom głębokiej słuszności. A trzeba ponadto sobie uświadomić, że w przeciwieństwie do inteligencji polskiej, inteligencja żydowska, ruska, czy niemiecka wykazuje ogromną aktywność polityczną i społeczną.

GŁOSY i ECHA

Kiedy „Ozon" jest szczery?

Zachowawczy „Czas" notuje pogłoski o akcji „Ozonu", która ma miejsce wśród posłów i senatorów, którzy nie należeli dotąd do koła OZN. Akcja ta ma podobno na celu wyrównanie luk spowodowanych ostatnimi secesjami z „Ozonu". „Jeśli istotnie akcja taka ma miejsce — pisze „Czas" — to wątpić należy, by mogła ona przynieść jakieś poważniejsze rezultaty.".

Jak twierdzi to pismo, mówi się dalej o tym, iż przygotowuje się w tej chwili jakąś wielką kampanię przeciwko pos. Budzyńskiemu z „Jutra Pracy". Podobno kampania ta ma odsłonić kulisy działalności tego parlamentarzysty.

Poza tym, w artykule wstępnym organ zachowawczy rzuca pytanie — kiedy „Ozon" jest szczery?

„Wolno się spytać — pisze „Czas" — kiedy właściwie kierownicy OZN są szczerzy, czy wtedy, gdy deklamują o nacjonaliźmie, gdy składają wieńce u stóp pomnika Serca Jezusowego, czy też wtedy, gdy bronią w duchu wybitnie klasowym i antyreligijnym prowadzoną akcję oświatową p. ministra rolnictwa."

Nie tylko zresztą o ministra rolnictwa „Czasowi" idzie, co z uwagi na ziemiańskie interesy, które reprezentuje, mogłoby się wydawać podejrzane, ale i o posunięcia ministra Świętosławskiego.

„Ozon" — stwierdza „Czas" — musi wziąć na swój rachunek owe słynne numery „Płomyka", całą akcję polityczną rozwijaną przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, jego walkę z Kościołem. Bo cała ta działalność uzyskała aprobatę p. ministra oświaty. A p. minister oświaty jest wszak ministrem „Ozonu", jest członkiem, którego OZN bez zastrzeżeń popiera."

Jak widać ton „sanacyjnych" konserwatystów w stosunku do „sanacyjnego" „Ozonu nabiera soczystości.

Separatystyczne żądania „Unda"

Pisma lwowskie donoszą, że centralny komitet "Unda" pod przewodnictwem posła Mudryja ogłosił rezolucję w sprawie „położenia ludności „ukraińskiej" w Polsce". Rezolucja ta, utrzymana w agresywnym tonie, została w przeważnej części skonfiskowana.

Jak wynika z nieskonfiskowanej części rezolucji, w łonie „Unda" ujawniły się z nową siłą dążenia separatystyczne. Czytamy więc postulaty uznania osobowości prawnej narodu „ukraińskiego", przesłonięte listkiem figowym zapewnień, iż nie szkodzi to zasadzie integralności państwa. W rezolucji zamieszczone są też żądania autonomii terytorialnej.

Trzeba stwierdzić, że separatystów „ukraińskich" cśmielają niewątpliwie błędy, jakie w stosunku do sprawy "ukraińskiej" popełnia się ze strony polskiej.

Estera Tynne — antysemitką

Jak donosi żydowski „Nasz Przegląd", w okolicach Mizocza „zaszedł nienotowany dotychczas wypadek". Mianowicie 24-letnia Żydówka Estera Tynne z Kołków skazana została przez sąd na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem kary na 2 lata za „nawoływanie do antyżydowskich wystąpień". Na przewodzie sądowym ustalono, iż objeżdżała ona okoliczne wsie 1 miasteczka i w czasie jarmarków nawoływała ludność chrześcijańską do zajść przeciwko ludności żydowskiej i do „wypędzania Żydów do Palestyny". Jak z naciskiem „Nasz Przegląd" podkreśla, oskarżona w czasie rozprawy przyznała się do winy, oświadczając, że „jakieś ukryte siły kierowały nią, nakazując jej tak postępować..."

Czytając relację „Naszego Przeglądu" czytelnik gotów pomyśleć: to jakaś dziwna historia z tą Żydówką Esterą Tynne z Kołków, która pod wpływem „ukrytych sił" nawołuje ludność chrześcijańską do bicia Żydów i do „wypędzania ich do Palestyny".

Sprawa straci na uroku, jeśli wyjaśnimy, że pod mianem "ukryte siły" mieści się zwykła prowokacja, którą Żydzi tak często stosują. Mogliby coś na ten temat powiedzieć wypadki w Przytyku, Mińsku Mazowieckim, Brześciu itd.

„Izis"
nowa czekolada —
nadziewana
pysznym kremem irysowym.
Tabl. 100 g — 60 groszy
Goplana
S. A.
POZNAŃ
Pg 4822/3-19,23/4

„Zjednoczenie" w „sanacji"

Warszawa. (PAA). W kołach politycznych stolicy twierdzą, że jeszcze przed rozpoczęciem sesji nadzwyczajnej Sejmu nastąpi koncentryczny atak, w pierwszej linii na posła Budzyńskiego, odsłaniający kulisy działalności jego osobistej oraz grupy „Jutra Pracy".

Klub Parlamentarny OZN

Warszawa. (PAA). Wśród posłów i senatorów, którzy do tej pory nie należeli do Klubu Parlamentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego, prowadzona jest akcja celem ustalenia, kto z nich będzie mógł obecnie wstąpić do Klubu OZN. Przed zwołaniem sesji nadzwyczajnej mają zostać zapełnione nie tylko luki, powstałe wskutek ostatnich wystąpień, względnie jeszcze przewidywanych, ale stan liczbowy Klubu ma być zwiększony. Sfery, orientujące się w posunięciach OZN, zapewniają, że akcja ta da pomyślne rezultaty.

„Prywatna" wizyta Forstera

Warszawa. (Tel. wł.) W poniedziałek przyjechał do Polski „gauleiter" gdański Forster. Był on przyjęty przez min. Becka, a we wtorek wieczorem udał się w dalszą drogę po Polsce.

Jak informują, wizyta jego ma charakter najzupełniej prywatny. Forster udał się do rozmaitych środowisk kraju, aby zapoznać się z sytuacją gospodarczą Polski, w której bawi po raz pierwszy. Pobyt jego przeciągnie się do przyszłego wtorku. Koła niemieckie na Pomorzu, Śląsku i Wołyniu przygotowują się do uroczystego jego przyjęcia. (w)

Przeniesienie

Warszawa. (Tel. wł.) Jedna z agencyj donosi, że szef wojskowy w Komisariacie Rządu w Gdańsku ppłk Rozner ma opuścić swoje stanowisko i przejść na inne. (w)

Zwolnienie z aresztu b. członków N. S. D. A. P.

Warszawa. (Tel. wł.) Głośnym echem odbiła się w Polsce sprawa rozwiązanych w swoim czasie organizacyj nacjonalistycznych młodzieży niemieckiej National-Socialistische Deutsche Arbeiter-Partei, działającej na Górnym Śląsku. Wytoczono jej 180 członkom dwa wielkie procesy, które przeszły przez wszystkie instancje i niemal wszyscy członkowie zostali skazani na dwa do trzech lat więzienia. W ostatnich czasach znaczna liczba skazanych opuściła więzienie. Po zaliczeniu aresztu prewencyjnego i odbyciu kary, zwolniono 60 b. członków N. S. D. A. P., skazanych za szkodliwą działalność wobec państwa. (w)

Nadużycia w ZNP

Warszawa. (Tel. wł.) W sekcji wydawniczej Zw. Nauczycielstwa Polskiego wskutek nadużyć finansowych zawieszono dwóch urzędników Jerzego Gronera i Antoniego Dziadka. Nadużycia polegały na fałszowaniu kwitów. Przypuszczają, że nadużycia dochodzą do kilkudziesięciu tysięcy złotych. (w)

Z okazji święta rumuńskiego

W święto narodowe Rumunii odbyło się w stolicy nasamprzód nabożeństwo w cerkwi prawosławnej na Pradze, na którym byli obecni także przedstawiciele władz państwowych.

Po południu w sali Rady Miejskiej odbyła się uroczysta akademia, na której wygłosili przemówienia prof. Sierpiński oraz b. minister rumuński p. Miscescu. Na zakończenie odbył się koncert.

Tabela loterii

5 dzień ciągnienia 4-ej klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 95216

50.000 zł.: 79896

25.000 zł.: 77616

10.000 zł.: 130602

5.000 zł.: 56970 93700 101141 128242

2.000 zł.: 10931 10991 26167 36189 82550 80976 82922 98798 113428 115175 129431 132029 133843 141877 153856

1.000 zł.: 15619 17188 39180 53648 62286 71224 72043 73876 76281 77462 79558 79689 81084 86941 88921 90096 117716 125088 130381 141032 145323 147648 151420 152780 154150 159078

Wygrane po 250 zł.

30 192 361 81 545 638 717 39 45 800 67 1126 227 401 60 559 603 799 942 79 2150 3 281 413 736 8 870 97 3006 11 101 18 58 72 261 352 89 554 85 641 858 4019 104 92 243 319 98 610 762 999 5069 129 347 71 522 85 753 68 906 30 6096 174 7130 72 234 303 6 20 534 78 620 705 13 96 8049 342 427 65 609 754 93 967 9100 20 41 424 50 64 7 556 623 707 854 948 94 10047 75 446 560 666 79 738 874 11304 5 7 453 77 526 672 735 959 84 12049 67 95 120 91 282 312 34 427 697 906 11 77 13110 243 350 98 628 816 909 14178 239 45 374 573 721 2 12 85 818 47 15312 460 527 895 6 16191 200 385 774 853 72 921 65 17005 210 300 472 627 924 45 18055 72 504 692 734 823 933 95 19001 48 115 56 376 428 69 510 74 5 96 632 840 921 76

20056 63 89 137 249 67 497 766 933 21027 81 100 28 48 252 76 3774 433 71 557 76 619 25 74 86 839 45 907 43 22035 1 19 106 16 44 70 404 39 537 603 966 79 82 23085 97 119 407 71 88 92 591 3 823 24066 349 75 459 563 76 744 75 25022 69 73 105 97 213 24 385 420 98 516 640 708 80 9 851 65 966 26173 7 246 730 874 86 91 929 98 27015 79 169 225 317 46 566 81 856 8 28065 163 403 532 660 724 38 824 64 928 29038 422 83 500 897 30098 131 6 257 445 617 730 41 889 90 31100 287 303 462 639 725 32243 86 422 58 536 835 910 26 85

33014 113 18 86 306 68 608 16 756 75 947 34239 424 414 526 52 98 619 93 897 952 35138 56 460 581 625 61 719 911 16 36075 113 63 408 15 36 64 618 55 909 37101 330 67 578 613 730 96 985 38044 125 838 401 534 63 668 783 80 873 39376 89 413 88 500 967 93 40002 8 20 43 112 69 332 439 528 97 666 775 910 41085 90 152 272 376 459 84 525 79 42196 91 294 393 425 39 74 986 43027 140 350 470 79 91 614 54 89 794 997 44020 204 61 357 506 18 49 65 610 39 746 65 870 94 438 69 45178 228 71 392 99 428 502 24 685 702 825 911.

46053 7 139 389 466 520 817 23 47010 148 62 89 502 637 632 780 48067 170 277 448 579 616 31 758 49311 41 405 47 52 58 97 543 93 674 723 24 63 926 81 50367 810 28 51151 375 488 98 556 690 919 52011 124 237 338 49 449 510 87 80 81 280 348 505 95 711 87 943 636 72 76 778 912 92 53002 104 46 54084 131 518 64 641 34 23 92 775 875 931 94 55006 85 207 57 304 401 510 75 629 56053 68 378 446 65 80 89 666 752 90 822 57131 84 285 425 528 35 65 703 921 22 58142 203 620 781 900 22 34 55 59015 80 176 214 66 323 96 475 99 585 618 34 75 737 38 810 32 556 60066 84 137 45 226 375 497 953 643 743 84 85 875 957 83 61238 78 332 561 708 38 62383 502 604 63287 511 550 65 91 634 71 64084 86 99 332 35 505 644 809.

65010 60 96 107 200 57 617 539 45 48 600 30 37 712 97 824 27 30 951 66013 146 96 255 483 85 565 615 48 884 67048 177 220 95 321 86 427 89 92 506 20 90 722 25 893 962 68086 172 224 40 325 425 564 601 93 816 68 71 89 967 79 95 69035 179 409 36 69 647 70022 29 42 83 206 54 73 390 447 501 12 61 94 71016 217 23 544 619 833 55 902 48 72067 221 43 324 418 889 937 73051 59 310 419 76 569 664 67 719 37 905 44 74010 38 152 218 44 314 16 82 463 93 730 818 32 91 980 75022 184 64 348 446 91 508 629 751 846 76123 294 503 686 723 956 88 77065 87 91 456 513 647 700 16 977 78287 405 92 571 83 660 700 52 58 896 959 79010 90 95 98 133 242 91 406 27 514 640 777 871 936 86 80069 118 238 43 317 479 628 74 730 834 90 91 925 81042 65 176 294 97 320 72 431 858 907 82014 27 273 333 76 716 94 853 912 74 83046 69 164 212 53 303 21 81 403 6 86 541 632 49 50 731 843 46 67 969 84379 261 52 608 986 85070 107 12 211 52 487 514 666 761 813 59 89 971 86192 245 62 302 59 429 539 79 698 99 715 57 892 87002 16 49 51 64 68 406 39 504 31 735 859 919 88005 58 111 35 270 33 35 502 4 688 764 855 901 59 93 89233 72 543 99 862 945 90009 44 142 211 26 43 313 83 87 427 217 35 660 732 895 916 42 47 91494 584 90 738 92 879 919 92254 329 442 536 605 93151 221 36 359 452 520 612 15 737 61 830 902 21 70 94265 346 480 571 638 804 88 938 95227 333 434 504 851 77 919 96034 99 149 82 290 447 501 77 953

97008 15 57 143 92 304 43 82 427 49 555 701 98080 169 228 330 452 548 639 728 56 819 99053 383 404 9 571 97 603 967 78 100013 14 195 366 448 59 516 94 679 781 101068 180 204 30 36 365 400 688 816 942 86 102026 45 303 34 91 415 28 98 517 768 842 904 6 41 68 103045 110 420 673 783 913 104012 20 313 465 668 85 711 826 908 52 105126 91 473 512 30 830 70 910 40 106060 241 486 520 36 57 58 647 851 69 107038 224 775 895 901 29 70 94 108000 4 57 121 66 236 59 71 89 470 566 626 36 65 788 912 95 109098 136 250 686 748 97 890 110037 130 253 87 385 410 557 89 534 921 54 111156 237 49 69 330 417 37 899 112006 35 121 298 334 546 913 113026 117 25 75 94 243 429 99 542 692 76 804 8 26 87 918 50 57 114054 71 92 142 218 20 46 87 478 529 94 667 94 95 798 863 115005 170 331 526 42 605 801 900 61 116011 153 72 234 320 28 445 650 707 46 99 867 905 117188 200 402 82 546 634 118085 212 60 501 48 [illegible] 65 743 920 55 68 77 01 119[illegible] 419 503 75 655 88 726 929 53 120090 193 342 464 549 667 121020 81 160 274 48 71 122194 234 55 600 876 945 123092 368 461 600 64 69 931 124033 81 180 82 448 72 79 508 714 957 125022 90 143 202 324 514 64 82 84 749 63 69 99 886 936 126096 149 444 91 780 843 46 966 127113 230 384 427 55 525 128024 25 26 322 604 52 705 11 38 849 974

129046 153 606 732 52 885 969 130105 17 66 237 334 250 73 7 638 64 788 850 131408 59 831 132096 135 66 288 97 8 579 737 996 133114 262 8 310 502 782 832 44 134077 162 6 233 52 88 465 589 679 768 992 8 135187 205 40 330 1 612 30 746 843 981 136112 407 599 627 826 994 137020 64 262 372 97 419 74 652 63 705 867 907 48 67 148047 289 461 594 691 861 955 139001 59 156 84 398 430 575 606 37 714 814 916 52 87

140233 542 630 54 779 92 6 812 84 9 972 141008 48 292 340 415 36 552 4 610 896 913 66 142073 250 467 523 58 98 678 894 924 38 143368 88 430 641 53 757 68 921 91 144119 65 231 348 651 872 145182 301 96 554 98 678 859 982 146134 7 41 235 315 58 491 562 888 947 147000 15 150 61 207 23 43 6 362 548 60 71 666 831 73 148186 213 49 64 96 356 74 6 419 516 18 66 615 811 937 149013 53 74 135 46 224 84 6 9 92 34 8 64 432 534 89 684 940

150025 56 71 127 35 248 60 313 474 548 668 89 800 151001 91 140 295 308 93 436 514 30 754 870 904 73 152179 490 506 71 82 640 734 54 803 11 153037 125 61 7 95 387 556 868 154157 211 341 74 518 92 665 785 901 155269 99 637 728 812 4 156072 203 75 93 312 515 45 157073 182 95 265 728 87 158027 69 93 348 487 559 734 159077 468 88 520 61 602 55 756 72

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20 tysięcy złotych padła na Nr. 131287;

25 tys. złotych na Nr. Nr.: 25705, 150174;

15 tysięcy zł. na Nr.: 661;

10 tysięcy zł. 69879, 123455;

5 tysięcy zł.: 63974 108441;

2 tysiące zł.: 1064 4265 6900 7885 46764 59963 62941 68859 99862 109262 110840 111529 113835 116887 117301 124530 120270 145952 159289;

1 tysiąc zł.: 6804 7494 7743 9372 20278 34603 37959 41087 46751 54790 56208 59619 63579 70612 77450 78284 81238 81554 82266 89435 92845 119004 123102 125373 126658 127827 134074 134374 139372 150043 150716 155766.

Wygrane po 250 zł.

213 414 934 64 1041 470 2027 249 52 735 90 3033 189 457 682 802 4310 611 76 5435 82 524 683 822 71 6146 560 800 7020 165 365 516 38 778 8147 80 679 883 9464 552 857 10262 445 904 11278 472 81 92 12127 227 422 71 13677 14363 400 601 80 87 884 15353 520 789 16021 61 64 17288 91 905 27 18051 303 42 97 743 825 98 962 19056 120 277 322 778 943 79 20449 551 968 21118 71 422 834 22373 533 38 23108 301 436 687 24145 396 946 70 25132 430 583 909 26367 645 27020 57 103 340 473 537 603 907 28241 320 459 571 682 780 817 54 29360 534 864 30200 321 454 91 618 755 904 31062 135 334 35 74 538 932 32009 239 640 68 929 33311 702 94 34242 580 731 57 950 35979 36484 568 722 37534 57 714 67 38083 96 154 330 832 39036 379 427 53 40085 491 702 81 976 99 41042 255 309 402 90 42039 211 47 316 484 701 43061 44365 86 413 790 803 45057 204 673 701 837 46305 582 47457 506 971 94 48003 87 172 94 273 357 526 656 786 848 926 49323 446 53 627 937

50104 257 324 425 861 905 81 51232 71 656 712 838 932 52254 373 514 909 16 53064 159 385 518 47 734 72 54117 364 780 830 55115 547 776 966 67 74 56604 762 963 57057 619 981 58002 246 406 587 710 924 59124 514 615 52 60019 104 296 413 44 900 61015 181 558 62645 63169 374 91 542 87 671 801 96 64044 90 278 626 768 65202 322 553 766 935 69 66055 214 50 79 316 402 19 730 67320 66 968 81 94 68521 936 69030 78 429 771 89 96 946 70119 275 742 51 892 995 91145 69 336 449 507 80 5 631 46 952 72 72148 451 71 81 591 819 73133 346 603 801 74166 260 474 636 801 75016 442 49 872 900 82 76145 251 663 77088 422 531 601 792 917 78201 483 530 662 891 955 79068 103 254 302 11 66 88 598 643 852 914 80217 738 77 81063 285 383 82186 703 23 966 83294 915 88 84610 166 85219 674 766 903 86677 85 87 866 984 87850 88020 271 364 433 715 903 74 89117 529 622 45 51 59 743 922 28 29 90048 92 172 549 656 840 91257 98 309 62 98 559 665 907 92244 389 839 943 85 93634 735 808 42 992 94058 245 95159 260 77 468 502 954 96007 134 261 91 96 307 465 666 843 60 97053 78 340 405 732 82 98113 445 699 757 99318

100227 68 387 462 823 101176 356 440 972 102278 583 933 103295 324 46 9 699 902 28 104125 290 321 619 737 73 105228 67 423 106056 157 245 315 415 592 677 881 9 930 108404 26 519 40 109041 414 50 653 87 110262 70 694 718 901 111422 791 941 112051 258 500 805 113176 229 389 489 537 603 813 9 28 920 48 114115 596 752 86 97 826 64 115120 277 530 789 959 116910 117045 187 377 478 665 933 118255 719 901 119225 364 502 985

120017 1255 303 653 867 915 121439 501 38 45 709 928 122161 81 226 483 618 804 39 123397 668 817 78 88 124141 63 345 434 730 62 125466 500 698 819 126390 472 983 127192 652 754 128167 95 456 129006 333 76 616 808 12 933 95 130133 200 455 506 99 131113 45 457 70 97 558 651 879 99 132101 375 674 760 834 133101 309 623 53 73 855 134051 603 822 902 16176 523 775 136244 137036 169 275 390 449 691 722 138108 269 362 406 19 501 638 57 86 98 896 937 139288 334 80 609 915

140500 807 141432 509 705 82 815 55 142187 216 366 98 679 849 86 143325 69 709 45 7 144046 184 778 894 145098 235 66 683 770 81 886 97 975 146385 540 952 147131 879 973 148011 208 515 33 644 93 984 149042 78 729 863 150798 921 151220 950 152237 346 449 97 522 639 153065 215 530 154775 92 859 914 155051 272 799 156199 285 453 541 157030 48 844 158009 310 59 477 700 893 159587 612 731

IV ciągnienie

Wygrane po 250 zł.

160 51 304 77 406 851 1024 420 759 886 2045 55 698 724 874 10083 244 396 640 770 830 59 979 4358 411 22 507 64 693 828 917 35 45 5357 7762 6102 77 282 325 918 7180 220 479 938 41 8006 279 358 66 469 646 62 962 9012 95 132 383 850 944 45 10258 463 908 72 11375 437 86 684 814 963 13168 458 632 977 14539 715 902 15024 130 500 792 831 15018 360 415 81 503 17065 598 18027 153 79 274 542 93 607 56 79 19121 323 924 871 995 20302 414 759 845 986 21068 149 234 517 20 664 936 53 54 22173 242 609 54 87 726 930 23295 699 938 24033 264 300 60 412 25180 594 806 46 48 93 26054 150 267 618 760 27147 86 214 377 417 95 664 900 28043 416 732 962 74 29064 30204 74 410 28 761 992 31041 74 578 602 10 877 32582 764 33112 65 451 593 697 34076 207 333 821 89 985 88 35421 505 85 819 36035 248 764 813 37698 596

38151 254 98 428 701 39295 393 448 40241 673 83 930 93 41010 46 80 573 84 651 823 91 42258 48 92 360 7 0558 720 43194 450 515 18 638 95 767 44211 301 522 725 70 45107 208 76 937 86 46045 175 206 61 799 981 47052 336 524 93 704 48045 454 571 627 61 878 916 4904 127 68 251 315 454 66 511 53 701 916 71 50238 73 728 51049 61 158 356 400 3 816 52184 669 773 53317 845 916 54124 462 5505 302 33 480 506 610 86 91 740 938 56039 77 614 797 981 57019 42 402 656 58583 823 59285 625 60021 42 142 229 98 590 61124 406 619 30 70 705 62497 815 79 63061 113 788 882 64069 466 669 65256 312 480 569 847 66313 63 786 868 67074 314 402 872 904 19 58131 41 72 613 833 933 63 69317 504 975 7004 155 80 235 79 371 411 95 636 71052 532 58 715 844 72083 174 596 84 516 50 68 73251 487 651 229 882 978 774069 124 41 64 87 612 51 75 86 411 847 50 900 75304 425 758 76171 72 433 734 59 974 77220 327 75 494 823 78009 164 389 97 421 533 693 776 779 047 112 450 633 36 756 879 935 80067 138 91 416 545 653 723 994 81128 466 611 15 67 786 841 82119 78 211 57 327 73 77 424 516 823 46 83072 902 84056 156 543 74 85103 278 506 54 694 86439 78 87073 158 337 595 896 985 88162 216 81 302 438 876 89269 93 358 433 74 891 90081 218 77 300 4 1394 626 97 736 924 92018 26 174 385 411 29 724 93280 579 638 445 94098 287 328 423 701 839 95252 96337 587 692 956 74 97328 89 98047 74 240 523 99265 487 586 795 100065 510 71 693 778 101075 241 63 617 766 864 98 102222 85 86 516 661 833 913 71 103321 54 463 696 906 65 104262 475 518 802 97 105031 282 705 82 897 10153 224 381 99 417 549 603 709 898 107181 665 754 64 914 108405 828 65 66 109144 239 845 110007 170 301 57 537 604 28 111044 161 266 328 577 112151 956 113045 126 415 18 843

114093 116 273 314 95 576 742 59 984 115128 57 382 512 116296 424 117226 89 400 583 623 57 118538 758 119091 478 773 12005 157 341 405 769 883 121047 205 53 343 82 432 49 70 831 122055 102 388 616 847 123631 124065 112 20 99 823 125042 277 509 404 37 862 56 126631 751 127082 631 40 826 21 69 128049 133 269 652 75 636 819 53 93 129156 508 9 36 63 629 56 790 843 999 130209 356 58 515 65 782 131081 298 491 77 500 88 132212 383 758 81 133127 134056 211 543 75 991 135072 144 207 312 81 604 817 136048 307 607 37 807 137113 138103 99 543 644 745 803 900 35 139353 512 735 140057 351 77 434 535 673 845 141022 80 415 500 576 706 818 142031 220 32 448 77 673 728 817 143167 268 99 513 83 887 995 144699 953 145839 930 146024 139 209 311 413 29 27 89 747 95 147121 235 58 387 533 708 38 148329 506 929 149021 303 150292 481 672 769 151068 269 801 968

152030 139 444 535 643 48 713 894 96 153113 662 845 154054 39 73 12574 279 545 810 91 155073 311 479 648 156315 753 894 157160 450 712 80 821 92 936 57 158212 177 989 159005 48 85 354 74 [illegible] 692

Tabelę loterii państwowej podajemy bez gwarancji

SPORT

Przed wyjazdem do Strasburga

Obóz przed wyjazdem odbędzie się w Wągrówcu

Dziś, we środę odbędzie się w Sosnowcu spotkanie dwóch zespołów, spośród których wyłoniona zostanie drużyna reprezentacyjna przeciw Irlandii, z którą spotykamy się w dniu 22 bm. w Warszawie.

Po meczu z Irlandją 15 graczy wyznaczonych zostanie do obozu, który odbędzie się w dniach od 27 bm. do 2 czerwca w Wągrówcu, skąd drużyna uda się do Poznania i dalej wprost do Strasburga.

*

Na ostatnim zebraniu zarządu PZPN uchwalono zwrócić się do kapitanów okręgów o podanie do lipca nazwisk graczy, którzy powołani byliby na obóz dla kandydatów do reprezentacji.

*

Mistrzostwa juniorów rozpoczną się 10 lipca.

*

Ustalono przepisy, według których każdy klub musi posiadać drużynę juniorów.

Po walnym zebraniu POZB

Harmonijny przebieg ostatniego walnego zebrania POZB przyjęty został przez sportową opinię publiczną z wyrazem ulgi, jako objaw poprawy stosunków w polskim pięściarstwie, które w ostatnich miesiącach poddawano powszechnej i to niestety aż nazbyt uzasadnionej krytyce. Zarządy wszystkich poznańskich klubów pięściarskich zgodnie doszły do przekonania, że dotychczasowy stan rzeczy jest nadal nie do utrzymania, gdyż grozi on poważnymi konsekwencjami polskiemu pięściarstwu.

Walne zebranie poznańskiego okręgu miało charakter raczej formalny, gdyż wszystkie sporne kwestje uzgodniono na uprzednich konferencjach międzyklubowych. Zapadło też postanowienie, iż żaden z członków zarządu POZB nie może zasiadać w przyszłych władzach PZB, a to, aby wreszcie odbudować zaufanie do władz związkowych.

Wynik niedzielnych obrad poznańskich pięściarzy jest poważnym krokiem naprzód, który bodaj najdosadniej charakteryzuje p. M. S. w „Kurierze Warszawskim" w artykuliku pod tytułem „Kluby bokserskie Poznania dają przykład delegacjom na zjazd P. Z. B.".

Po zacytowaniu lakonicznego komunikatu P. A. T. „Kurier Warszawski" pisze:

„Pozornie treść tego komunikatu nie zawiera żadnej sensacji. Ot, zebranie jak dziesiątki innych, a uchwały — zupełnie szare, codzienne...

Tak jednak nie jest. Nie odbiegniemy od rzeczywistości twierdząc, iż niziela, dn. 8 maja zapoczątkowuje nową erę w boksie poznańskim co niewątpliwie wpłynie również na całokształt stosunków w pięściarstwie polskiem.

Niedawno na tym samym miejscu, pisaliśmy o konflikcie w światku bokserskim Poznania spowodowanym negatywnym ustosunkowaniem się większości tamtejszych klubów do działalności pewnych członków zarządu PZB i POZB. Nie ma co ukrywać: chodziło o działaczy spod znaku Warty, która zmonopolizowała w swych rękach całą władzę w tych instytucjach.

Klub zrozumiał wreszcie nienormalną sytuację i lojalnie uzgodnił z innymi linję postępowania na walnym zebraniu związku okręgowego. Efektem tego był właśnie wybór zarządu bez osób nazbyt zaangażowanych w „polityce" dotychczasowej, ale zawierającego przedstawicieli i Warty i wszystkich innych poważnych klubów.

Brawo poznańczycy! Lepiej późno — niż nigdy. Teraz kolej na PZB."

Piłka nożna

Sensacje krakowskiej ligi okręgowej. W niedzielę odbyły się następujące spotkania: Garbarnia — Wawel 1:0 (z trudem i niesłusznie wywalczone zwycięstwo), Podgórze — Zwierzyniecki 2:1 (Podgórze oddaliło od siebie widmo spadku do kl. A), Makkabi — Korona 3:1 (drużyna żydowska jest bardzo poważnym kandydatem na mistrza), Nadwiślan — Zwierzyniecki 1:1. Po zweryfikowaniu meczu Tarnovia — Korona w stosunku 2:0, tarnowianie wyszli na czoło tabeli.

ŁKS rozegra w niedzielę w Łodzi o godz. 16,45 na stadionie własnym przy Al. Unii spotkanie z warszawską Polonią. Polonia przyjedzie do Łodzi z ostatnio pozyskanym Pazurkiewiczem. Skład Polonii będzie następujący: Lech, Szczepaniak, Grolik, Bzdak, Nytz, Odrowąż, Ciszewski, Pazurek, Nawrot, Kula, Kisieliński. Po zwycięstwie nad AKS-em, ŁKS należy uważać za faworyta meczu. Sędzią będzie p. Staliński z Poznania.

*

W dniach od 8 do 22 sierpnia PZOPN zorganizuje z polecenia PZPN obóz juniorów w Sieradzu dla czterech okręgów, Poznania, Pomorza, Łodzi i Warszawy.

Prócz obozu w Poznaniu, zorganizowane będą obozy w Krakowie, Lwowie i Wilnie. W obozie w Sieradzu obecnych będzie 30 graczy Polonji zagranicznej.

W ciągu lata i początkach jesieni PZOPN zamierza przeprowadzić kurs dla kierowników sekcyj piłkarskich, którzy będą musieli przymusowo zapoznać się z zasadami kierownictwa sekcji piłkarskich, ze statutami i przepisami gry oraz innymi dodatkowymi potrzebnemi technicznymi, z zakresu ratownictwa kontuzjonowanych, itd.

W niedzielę odbędą się następujące spotkania o mistrzostwo łódzkiej klasy A: o godz. 11 na boisku Widzewa: Widzew — UT, na boisku WKS: WKS — Burza, na boisku Sokoła w Pabianicach Sokół (Pbj.) — ŁTSG, o godz. 17,30 na boisku KE w Pabianicach: PTC — Wima, na boisku Sokoła w Zgierzu: Sokół (Zg.) — SKS.

Terminarz rozgrywek o puchar Polski. Zarząd PZPN ustalił następujące terminy rozgrywek o puchar Polski:

22 bm. — 1/8 finału.
7 sierpnia — ćwierćfinały.
18 września — półfinały.
11 listopada — finał.

Emigrant polski w reprezentacji Brazylii. W piłkarskiej reprezentacji Brazylii, która w dniu 5. 6. grać będzie w Strasburgu o mistrzostwo świata z Polską, znajduje się piłkarz polskiego pochodzenia — Barteczko, który występuje pod pseudonimem Petesco.

Szermierka

Polscy szermierze startować będą na mistrzostwach świata, które rozpoczną się w dniu 16 bm. w Piszczanach. Trwać one będą do 27 bm.

Drużyna polska startować będzie w dwóch broniach: szpadzie i szabli. Prawdopodobny skład naszej reprezentacji przedstawia się następująco:

Szpada: Kamala, Karwicki, Zaczyk, Szempliński i Żyd Kantor.

Szabla: Dobrowolski, Paszek, Zaczyk, Kamala, Kaczmarczyk, ew. Segda.

W czwartek, 12. bm. odbędą się o godz. 18 w lokalu KP Tramwajarzy przy ul. Piotrkowskiej 211 finałowe zawody szermiercze, na zakończenie kursu dla początkujących o nagrodę Okręgowej Komisji Szermierczej. Ze względu na wyrównany poziom walk w spotkania półfinałowych, finały zapowiadają się ciekawie.

Tabelka łódzkiej klasy A

	gier	pkt.	stos. br.
1. Wima	13	23	32:8
2. Union Touring	13	21	32:10
3. Sokół (Pabj.)	13	13	27:17
4. PTC	13	13	23:15
5. Ł. T. S. G.	13	13	24:16
6. Burza	12	12	25:22
7. W. K. S.	13	11	22:22
8. S. K. S.	13	9	19:23
9. Sokół (Zg.)	12	9	8:14
10. Widzew	13	6	16:44

123 zabitych, 42 ciężko i 40 lżej rannych

— oto straszliwy plon katastrofy górniczej w Duckmanton — Dantejskie sceny na dziedzińcu kopalni

Londyn. (Tel. wł.) Wydano tu oficjalny komunikat o strasznej katastrofie na kopalni w Duckmanton w hrabstwie Derby.

Eksplozja nastąpiła o godz. 6 rano. Jedna z szycht została zaskoczona eksplozją w odległości mili od windy. Po pierwszej eksplozji w 2 godziny nastąpiła druga, która utrudniła akcję ratunkową, ponieważ po niej dostęp do miejsca, gdzie znajdowali się górnicy okazał się niemożliwy.

Z największą trudnością specjalna załoga ratownicza górników w maskach gazowych zaczęła kilofami rozwalać zaporę, zamykającą drogę do ofiar eksplozji. W chwili obecnej jeszcze 45 górników jest zasypanych, a wszelka nadzieja ratunku jest wykluczona. Akcja ratunkowa utrudniona była również wydzielającymi się ze szczelin węgla gazami trującymi.

NAJWIĘKSZA W DZIEJACH ANGLII KATASTROFA

Jak się okazuje katastrofa w Duckmanton należy do największych katastrof górniczych w historii Anglii. Siła eksplozji była tak silna, że większa część zabitych górników rozerwana została na kawały.

Od wczoraj wieczora akcja ratunkowa, jako zupełnie już beznadziejna, została zakończona. Władze zarządziły odryglowanie miejsca katastrofy od pozostałej części kopalni.

ROZPACZ RODZIN, KTÓRYCH JEDYNI ŻYWICIELE ZGINĘLI

Do Markham przybyły tysiączne tłumy z całej okolicy. Koło kopalni rozgrywały się straszliwe sceny nieopisanej rozpaczy matek i dzieci zabitych górników.

OGÓŁEM 123 ZABITYCH

Liczba zabitych w straszliwej katastrofie górniczej w Markham podana została oficjalnie wczoraj wieczorem na 112. Przez noc zmarło w szpitalu dalszych 6 górników. Nadto ustalono już, że pozostali w szybie odcięci przez zasypanie od świata górnicy w liczbie 5 także już nie żyją. Ogółem więc zginęło w tej katastrofie 123 górników. Nadto rannych ciężko jest 42 a lżej 40 górników.



Małe pranie „sanacyjnych" brudów w Opocznie

Dobrana spółka: „sanacyjny" działacz i żydowscy faktorzy

Opoczno, 11. 5. — W związku z aferą w starostwie powiatowym opoczyńskim, gdzie nadużyć dokonał Władysław Mikołajczyk, referent przemysłowy, prokuratura w Radomiu przeprowadziła nowe dochodzenia w Magistracie w Opocznie. W wyniku badań wyszły na jaw nowe brudy, m. i. łapownictwo, uprawiane bezkarnie od szeregu lat przez czołowego działacza „sanacyjnego" Stanisława Ziębę, referenta wojskowego, który działał w ścisłym porozumieniu z Żydami. Jest to już szósty złodziej w Magistracie.

Według dotychczasowych badań ustalono, że Stanisław Zięba bezprawnie wydawał: 1) zaświadczenia osobom nieuprawnionym jako sekretarz „Cechu masarzy" w Opocznie bez wiedzy zarządu, a w porozumieniu z W. Mikołajczykiem, 2) dowody osobiste m. i. komunistce, skazanej na 12 lat więzienia przez Sąd Okręgowy w Grodnie, a przyłapanej w chwili ucieczki w Grodnie we wrześniu 1937 r., biorąc za takie czynności duże łapówki od Żydów-pośredników. W związku z wykryciem tej nowej afery prokurator polecił aresztować Żydów Jankla Rynaldo, fryzjera, który rok temu wyjechał do Warszawy i Lejbusia Januszewicza, krawca z Opoczna. W dniu 8 maja rb. w nocy wszystkich wyżej wymienionych odwieziono do więzienia do Radomia, gdzie będą siedzieć aż do rozprawy.

Trzeba dodać, że Żydzi Jankiel Rynaldo i Lejbuś Januszewicz na terenie m. Opoczna od kilkunastu lat odgrywali niepośledną rolę. Cieszyli się oni wśród „sanatorów" dużym posłuchem. A teraz siedzą w pace.

Rozszarpany na strzępy wybuchem szrapnela

Rohatyn, 11. 5. — W Sarukach Górnych dwaj rolnicy Iwan Fedyk i Iwan Melnyk znaleźli w polu szrapnel pochodzący z czasów wojny. Obaj chłopi udali się w pole zdala od mieszkań i poczęli pocisk rozbierać.

W czasie rozbiórki szrapnel eksplodował zabijając na miejscu Fedyka, który został rozerwany na strzępy, a części ciała odrzucone siłą wybuchu rozprysły się tak, że dotychczas nie odnaleziono rąk i nóg. Melnykowi wybuch urwał lewą nogę i prawą stopę. (Sc)

Spółka „Frampol" na cenzurowanym

Dalszy ciąg procesu Michalskiego, Idzikowskiego i tow.

Warszawa. (Tel. wł.) W procesie Idzikowskiego i Michalskiego zeznawali dalej świadkowie w sprawie „Frampolu".

Adwokat Dziewanowski po śmierci śp. Lisickiego był członkiem rady familijnej nad nieletnim Lisickim. W aktywach po zmarłym pozostały weksle z firmy „Frampol" na 12.000 zł, żyrowane przez Michalskiego. Ponieważ chwilowo wobec zakwestionowania podatku spadkowego było niemożliwe wystąpienie o całość długu, adw. Dziewanowski interweniował u Michalskiego o procenty. Otrzymał do rozrachunku 1.500 zł. Michalski mówił świadkowi o swych trudnościach materialnych. Liczył się jednakże z sanacją interesów i podkreślał, że przede wszystkim na sercu leży mu dług nieletniego. Adw. Dziewanowski podkreśla, że odradzał swego czasu p. Lisickiej lokatę na wysoki procent. Lisicka jednakże, wdowa po wyższym urzędniku, potrzebowała gotówkę i ulokowała w „Frampolu" kapitalik.

Na zapytanie obrony co do opinii o Michalskim świadek Dziewanowski stwierdza, że każda opinia jest subiektywna, uważa jednak, że Michalski jako urzędnik był wyjątkowo uczciwy. Na takim będąc stanowisku nie tylko nie zrobił pieniędzy, ale miał długi. Długi te, według świadka, wynikały z osobistych potrzeb oskarżonego.

Następnie zeznawał świadek Olgierd Grzymałowski, prokurent firmy Cegielski. W r. 1931 „Frampol" zakupił u Cegielskiego lokomobilę za sumę 80.000 zł. Płatność była umówiona na raty, ale „Frampol" nie dotrzymał terminów. W r. 1936 Cegielski odebrał lokomobilę i sprzedał ją za 14.000 zł. Strata na tej transakcji wynosiła dla firmy około 70.000 zł. (w)



W związku z uchwaleniem nowej ustawy o ustroju adwokatury, w dniach 7. i 8. bm. obradował w Łodzi zarząd główny Związku Adwokatów Polskich. Przedstawicieli palestry polskiej z całego kraju przyjmował oddział łódzki Związku. Na zdjęciu moment z wspólnej kolacji w sali Stowarzyszenia Techników.

Telegram Ojca św.

z okazji Kongresu Salezjańskiego

Jak już swego czasu donosiliśmy, odbył się 7 i 8 bm. w Częstochowie Kongres Salezjański. W imieniu Ojca św. Piusa XI kard. Pacelli nadesłał na tę uroczystość do Częstochowy telegramy tej treści:

„Ojciec święty, życząc uroczystemu Kongresowi Salezjanów nowego rozwoju dla ich przedziwnego dzieła oraz pełnego wychowania chrześcijańskiego polskiej młodzieży, całym sercem wzywa na ich prace opieki Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Jana Bosko i z ojcowską łaskawością udziela poszczególnym uczestnikom Kongresu apostolskiego błogosławieństwa.

Kard. Pacelli".

„Ojciec święty Kongresowi Byłych Wychowanków Salezjańskich życzy zapału do praktykowania cnót w zakładzie zaczerpniętych i udziela apostolskiego błogosławieństwa.

Kard. Pacelli".

Na roboty sezonowe do Niemiec

Warszawa. (Tel. wł.) Do Niemiec z województwa kieleckiego na roboty sezonowe wyjechały dwie grupy robotników w liczbie 500 osób. (w)



Władze Str. Nar., N. O. K. i „Pracy Polskiej" przyjmują defiladę oddziałów narodowych w dniu 3 maja w Ostrowcu.

Narodziny dziecka o 4 oczach

wywołały zaburzenia w Turcji

Stambuł. — Jak donoszą z Trapezundu, w tych dniach przyszło tam na świat dziecko o 4 oczach, z których dwa znajdują się nad brwiami i dwa umieszczone są normalnie pod brwiami. Dziecko poza tym jest normalne i żyje.

Narodziny tego niesamowitego dziecka wywołały wielkie wrażenie wśród miejscowej ludności. Bezpośrednio po rozejściu się wiadomości o przyjściu na świat dziecka przesądna ludność widząc w tym zły znak i zapowiedź jakichś żywiołowych klęsk, zebrała się tłumnie przed domem, gdzie dziecko się znajdowało i chciała zlinczować zarówno matkę jak i noworodka. Dopiero policja rozproszyła tłum. Dziecko i matkę odwieziono pod silną eskortą do kliniki położniczej.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: T. W. 10.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 97.— zł.

Na fundusz śp. podróżnika K. Nowaka: Firma „Plastique" 5.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 14.50 zł.

Na dokończenie kościoła w Luboniu: Na zjeździe delegatów Kół Śpiew. Okr. II Wlkp. Zw. Śpiew. w dniu 13. 3. 38 r. na sali p. Heyduckiego uchwalono i złożono. Kasa Okręgu II 50.—, Koło Śpiew.. Kostrzyn 5.—, Koło Śpiew. Polskie, Żabikowo, 5.—, Koło Śpiew. „Harmonia", Ławica, 5.—, Koło Śpiew. „Jutrzenka", Skórzewo, 5.— Koło Śpiew. „Gędźba", Poznań-Winiary, 5.—, Koło Śpiew. „Echo" Wiórek, 5.—, Koło Śpiew. „Moniuszko", Wiry, 5.—, Koło Śpiew. „Echo", Chludowo, 3.—, razem z poprzednio pokwitowanymi 589.20 zł.

Przed polskim lotem przez Atlantyk

Trasa projektowanego lotu prowadzi przez Brazylię do Polski

Jak już donosiliśmy, do Ameryki wyjechało pięciu wysłanników PLL „Lot" z inż. pilotem Makowskim na czele. Dyr. Makowski oświadczył przedstawicielom prasy amerykańskiej, iż ma zamiar odbyć na samolocie pasażerskim lot przez **Południową Amerykę i Ocean Atlantycki do Polski.**

Samolot, którym dyr. Makowski ma zamiar przelecieć Atlantyk, jest samolotem pasażerskim typu „Lockheed" i należy do 12 zamówionych ostatnio przez Polskę aparatów tego typu.

Trasa projektowanego lotu transatlantyckiego prowadziłaby z Los Angeles, w którego pobliżu znajduje się fabryka „Lockheed", przez miasto Mexico do Brazylii, a stamtąd przez Dakar w Afryce do Polski.

Jeżeli lot przez Atlantyk okaże się niemożliwy, wówczas dyr. Makowski dokona lotu w poprzek Ameryki z Los Angeles do Nowego Jorku, gdzie samolot zostanie załadowany na statek i przewieziony do Gdyni.

KRONIKA PABIANIC

Nawet maszynę do szycia zostawiają w tramwaju. Konduktor tramwajowy Ig. Murarz zameldował w tut. Komisariacie P. P., że jakiś osobnik, jadąc tramwajem, pozostawił w nim przez zapomnienie maszynę do szycia. Prawy właściciel może się po nią zgłosić w poczekalni Ł. K. E.

Na wykończenie Domu dla ociemniałych w Łodzi. W dniu 29 bm. na terenie całego województwa w każdej miejscowości, gdzie się znajdują Oddziały i Koła Rodziny Radiowej, przeprowadzona zostanie akcja zbiórkowa na wykończenie gmachu dla ociemniałych w Łodzi.

Dlaczego zapisuje się dzieci do szkół w niedzielę? Zarządzeniem Inspektoratu Szkolnego Zduńskowolskiego odbywało się w Pabianicach w dniach od 6 do 8 bm. przyjmowanie dzieci urodzonych w r. 1931 do zapisów szkolnych. Dziwić się należy, dlaczego zapisy te odbywały się również w niedzielę dn. 8 bm. od godz. 9 rano do 12 w poł. w czasie nabożeństw. Czy nie możną było wyznaczyć okresu zapisów o jeden dzień wcześniej i w ten sposób nie naruszać święta katolickiego?

Czy Pabianicki Oddział P. T. K. będzie nadal istniał? Jak wiadomo, na walnym zgromadzeniu Pabianickiego Oddziału Polskiego Tow. Krajoznawczego, odbytym w dn. 10 marca rb., dotychczasowy Zarząd ustąpił i ani na tym, ani też na następnym zebraniu nie wybrano nowych władz. Wobec tej sytuacji Zarząd Okręgu Łódzkiego z upoważnienia Zarządu Głównego i w porozumieniu z byłym Zarządem Oddziału Pabianickiego przejął tymczasowo bezpośrednią władzę nad Oddziałem Pabianickim P. T. K. Dla wyjaśnienia wszystkich zasadniczych spraw i przywrócenia normalnych stosunków prawnych w Oddziale, Zarząd Okręgu Łódzkiego zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie członków oddziału na dzień 19 bm. o godz. 19 w pierwszym, a o godzinie 19,30 w drugim terminie. Porządek obrad przewiduje m. in. sprawę dalszego istnienia Oddziału P. T. K. w Pabianicach (ewtl. likwidację Oddziału) i wybór nowych władz Oddziału. Należy się spodziewać, że ze względu na doniosłość obrad, które mają zadecydować o dalszych losach jednej z najbardziej zasłużonych i ważnych placówek kulturalnych na terenie Pabianic, członkowie jak najliczniej się stawią.

Inspektor Pracy w Pabianicach. Inspektor obwodowy inż. Szumski w związku z reorganizacją agend Okręgowego Inspektoratu Pracy wyjechał do Pabianic, gdzie w pierwszym rzędzie załatwić ma ostatecznie w porozumieniu z Zarządem Miejskim Pabianic kwestię lokalu dla obwodowego Inspektora Pracy w Pabianicach. Obwód w Pabianicach ma być uruchomiony jeszcze w bież. miesiącu.

KRONIKA ZGIERZA

Z Zarządu Miejskiego. Zarząd Miejski Zgierza w ostatnich dniach wskutek rozszerzenia robót miejskich przyjął do pracy około 50 bezrobotnych. Łącznie na robotach sezonowych pracuje obecnie 400 robotników. W najbliższym czasie z chwilą rozpoczęcia prac kanalizacyjnych i wodociągowych znajdzie zatrudnienie jeszcze 100 bezrobotnych.

Zebranie Str. Nar. W piątek, dnia 13. bm. w lokalu własnym przy ul. Piłsudskiego 28 odbędzie się tygodniowe zebranie członków miejscowego koła S. N.

„Dom dziecka". Patronat nad młodzieżą przedmieść Zgierza przystąpił do budowy „Domu dziecka", który powstanie na placu miejskim przy ulicy Wodnej. Wybudowanie wspomnianego „Domu" przyczyni się w dużym stopniu do należytego wychowania młodzieży, którą w obecnych warunkach niejednokrotnie wychowuje ulica.

Pobór rocznika 1917. Mężczyźni urodzeni w roku 1917, zamieszkali na terenie Zgierza, obowiązani są stawić się na komisję poborową w Aleksandrowie w sali Ochotniczej Straży Pożarnej przy ulicy 11 Listopada nr 11. Dnia 16 bm. obowiązani są stawić się poborowi rocznika 1917 oraz 1916 z kategorią B od litery A do litery J włącznie. Dnia 17 bm. poborowi rocznika 1917 oraz z kategorią B rocznika 1916 od litery K do litery O włącznie. Dnia 18 bm. poborowi rocznika 1917 od litery P do Z włącznie. Dnia 19 bm. absolwenci Państwowego Gimnazjum im. Staszica, którzy do dnia 19 bm. złożą przepisowe egzaminy maturalne i otrzymają imienne wezwania. Uchylający się od powyższego obowiązku stawienia się na komisję poborową podlegać będą karze.

KRONIKA TOMASZOWA

Kolonie i półkolonie letnie dla dzieci robotników. Ubezpieczalnia Społeczna w Tomaszowie organizuje kolonie i półkolonie dla dzieci oraz kolonie wypoczynkowe dla dorosłych członków Ubezpieczalni Społecznej.

Kolonie wypoczynkowe dla starszych zorganizowane będą nad morzem.

Szpital dla zakaźnie chorych. Roboty przy urządzaniu szpitala dla zakaźnie chorych, wznoszonego przy ulicy Polnej, dobiegają końca. Szpital urządzony będzie według najnowszych wymagań sanitarnych i higienicznych. Szpital oddany zostanie do użytku w końcu b. miesiąca.

KRONIKA SIERADZA

„Jajko" Chóru Kościelnego. W sobotę, dnia 14 bm. Chór Kościelny przy kolegiacie sieradzkiej urządza w Domu Katolickim tradycyjne „jajko" połączone z zabawą taneczną.

Jak socjaliści oszukują robotników

Przegrany strajk u Haeblera jaskrawym przykładem perfidnej do ostatnich granic demagogii marksistów — „Zwycięstwo", które będzie gwoździem do trumny socjalistycznych związków klasowych

Łódź, 11. 5. — W niedzielnym numerze naszego pisma w artykule pt. „Strajk u Haeblera zlikwidowany" staraliśmy się oświetlić zarówno przyczynę jak i przebieg oraz rezultat wywołanego przez socjal-komunizujące Zw. Klasowe strajku u Haeblera, w sposób jak najbardziej wyczerpujący i zrozumiały dla każdego zdrowo myślącego człowieka. Spodziewaliśmy się bowiem, że „czerwoni" będą stawali po prostu na głowie, aby tylko zatrzeć wszelkie ślady kompromitującej porażki.

Przewidywania nasze sprawdziły się w zupełności. Tym jednak razem wobec braku jakichkolwiek rzeczowych argumentów uchwycono się starego, ale jakże zawodnego środka: ordynarnego plucia w powietrze. „Sport" ten czasami daje jakie takie „rezultaty", zwłaszcza przy odpowiednim... kierunku wiatru, ale wszystko się złożyło na to, że wiatr akurat wieje właśnie przeciwko... socjalistom.

Możemy z dużą satysfakcją tutaj stwierdzić, iż wysiłki nasze (jeśli chodzi o nasilenie, jakże niewspółmierne w stosunku do niebywałej, po prostu szalonej propagandy O. K. R. PPS i Zw. Klasowych), zmierzające do wytłumaczenia robotnikom, w jak potwornie oszukańczy sposób zostali wywiedzieni w pole przez płatnych prowodyrów Zw. Klasowych, — zostało uwieńczone pozytywnym rezultatem.

Nigdy bowiem dotąd nie udało się nam (przyznajemy to szczerze) tak namacalnie, bezwzględnie, dokumentnie i bez reszty zdemaskować blagierów i ciemiężców robotnika spod znaku Marksa i PPS, jak właśnie na przykładzie przegranego strajku w fabryce Haeblera.

Dla przykładu i w celu zupełnego przygwożdżenia kłamstw socjal-żydowskich pozwolimy sobie jeszcze raz na skonfrontowanie pustych słów z twardą i przygnębiającą rzeczywistością.

W kilka godzin po zlikwidowaniu strajku u Haeblera na mieście ukazały się nadzwyczajne wydania organu PPS obwieszczające „całemu światu pracy wielkie zwycięstwo, odniesione przez Zw. Klasowe".

W zakończeniu tego „tryumfalnego" artykułu czytamy dosłownie:

> „Robotnicy zwyciężyli, bo mieli za sobą słuszność swej sprawy, **Związek Klasowy, który ich walkę prowadził** i poparcie moralne i materialne całej robotniczej Łodzi, która rozumiała, że przegrana haeblerowców jest jej przegraną, a ich zwycięstwo jest zwycięstwem całego Świata Pracy."

Więc socjaliści powiadają, że zwyciężyli. No, dobrze, niech i tak będzie... Ale robotnicy biorą ołówek do ręki i liczą tak:

przed wybuchem strajku motaczka zarabiała najmniej 36 zł tygodniowo;

po strajku, czyli po „zwycięstwie" socjalistów będzie zarabiała najwyżej 30 zł;

przed wybuchem strajku prządka zarabiała najmniej 36 zł tygodnioko;

po „zwycięstwie" zarobi za ten sam czas najwyżej 31 zł;

przed wybuchem strajku wrzeciennica zarabiała najmniej 36 zł tygodn.;

po „zwycięstwie" może zarobić w tym samym czasie najwyżej 34,80 zł.

A dalej: przed wybuchem strajku robotnice i robotnicy pracowali po 4 dni w tygodniu, a obecnie tylko po 2 dni.

Do tego „zwycięstwa" musimy jeszcze doliczyć takie pozycje: robotnicy stracili prawo: a) do świadczeń urlopowych, b) do zasiłku zapomogowego.

Przed strajkiem fabrykant musiałby dać każdemu z 770 robotników po 12 dni urlopu. Urlop każdego robotnika kosztuje fabrykanta najmniej 50 zł, co mnożone przez 770 robotników daje **sumę 38.500 zł.** Po strajku i po utraceniu praw robotników do urlopów fabrykant tej sumy nie wypłaci nikomu, tylko zatrzyma ją przy sobie, a urlopów także może nie dać, bo go chroni ustawa.

Tak więc wygląda „zwycięstwo" socjalistów w konfrontacji z rzeczywistością. Czyż mało jeszcze dowodów na stwierdzenie niesłychanych oszustw socjalistycznych?

Jaka mentalność jest u patentowych „obrońców" mas robotniczych, niech świadczy o tym również fakt wydania wspomnianego na wstępie nadzwyczajnego dodatku, obwieszczającego „całemu światu pracy zwycięstwo", który socjaliści sprzedawali robotnikom po 10 groszy... Nawet na przegranej, na nędzy wywiedzionego przez siebie w pole robotnika chcieli zarobić i zarobili.

Tak oto kompromituje się obóz polityczny, przesiąknięty materializmem i kierowany przez Żydów...

IKS

Tajemnicze samobójstwo policjanta

Przodownik służby śledczej odebrał sobie życie na grobie matki

Piotrków, 11. 5. — Piotrków zaalarmowany został w dniu 10 bm. tajemniczym samobójstwem, które z niewiadomych przyczyn popełnił przodownik służby śledczej w Piotrkowie Kazimierz Owiesek.

Oto na cmentarzu katolickim w godzinach popołudniowych rozległ się strzał, którego huk zaalarmował pracujących tam robotników. Pobiegłszy w stronę usłyszanego wystrzału zauważyli oni zwisające na ławce cmentarnej już zimne zwłoki przodownika policji. Strzał oddany był w serce i denat poniósł śmierć na miejscu.

Zmarły przodownik K. Owiesek osierocił żonę i dwie córki, mieszkające w Piotrkowie przy ul. Piłsudskiego 32. Fakt, że zmarły odebrał sobie życie na grobie swej matki śp. Tekli Owiesek, komentowany jest dużą miłością, jaką syn obdarzał swą matkę. Aczkolwiek 71-letnia staruszka zmarła już kilka lat temu, niemniej jednak widziano bardzo często syna modlącego się nad grobem matki.

Zmarły tragicznie przod. K. Owiesek liczył 43 lata, cieszył się nienaganną opinią wśród przełożonych i podwładnych. Śmierć jego wywarła duże wrażenie wśród miejscowego społeczeństwa. (Mor)

Strajki okupacyjne

Likwidacja zatargu majstrów fabrycznych w Widzewskiej Manufakturze

Łódź, 11. 5. — W fabryce cewek (szpulek) Kinstlera przy ul. Suwalskiej 26, z powodu wydalenia jednej robotnicy, klasowy związek proklamował strajk okupacyjny, do którego przyłączyło się około 60 robotników z liczby 100 ludzi ogólnej załogi. Większość nadal pracuje, a zwólennicy klasowców strajkują i pozostają przy maszynach od trzech dni.

Na odbytej wczoraj konferencji jednostronnej, gdyż przedstawiciel firmy się nie zjawił, delegat klasowego związku zgodził się na przerwanie strajku z tym, że spór rozstrzygnie inspektor pracy we własnym zakresie. Strajk wykazał, że demagogiczne chwyty socjalistów zdobywają coraz mniej zwolenników.

Identyczny strajk proklamowany został w dniu wczorajszym przez klasowe związki w zakładach firmy Bidermann przy ul. Kilińskiego 3. Z powodu usunięcia jednej robotnicy proklamowano strajk, do którego przystąpiło około 50 robotników na ogólną liczbę około 1,200 zatrudnionych w zakładach. Inspektor pracy powiadomiony o strajku zajął się jego likwidacją.

Wczoraj odbyła się kolejna konferencja w sprawie ustalenia warunków pracy dla majstrów w żydowskich zakładach Widzewskiej Manufaktury. Konferencja doprowadziła do uzgodnienia wszystkich warunków z wyjątkiem spraw procentowego dodatku od produkcji dla majstrów. Sprawa ta ma być uzgodniona bezpośrednio między firmą a majstrami, a następnie podpisany ma być układ.

Żyd - zwyrodnialec przed sądem

Piotrków, 11. 5. — Sąd Okręgowy w Piotrkowie rozpatrywał sensacyjną sprawę Żyda Jurkiewicza Berysza (ul. Starowarszawska), który pomimo swych 50 lat usiłował dokonać gwałtu na dwóch dziewczynkach kilkunastoletnich, katolickich.

Sąd skazał Jurkiewicza na 1 rok więzienia.

Bandyta Gajewski jeszcze nie ujęty

Radomsko, 11. 5. — Mimo energicznych poszukiwań i kilkakrotnych obław nie udało się policji do tej pory ująć groźnego bandyty mordercy kilku osób oraz sprawcy krwawego napadu na sklep w Woli Grzymalinej — Mieczysława Gajewskiego z Radomska.

Gajewskiego kilka razy widziano w Radomsku i w pobliskich miejscowościach. Jak się dowiadujemy stan zdrowia jedynej z ocalałych ofiar krwawego napadu na sklep w Woli Grzymalinej przyjaciela żony Gajewskiego poprawił się znacznie.

Z życia K. S. M. Dnia 8 bm. odbyło się w lokalu Katolickiego Stow. Młodzieży przedstawienie amatorskie, które cieszyło się dużym powodzeniem.

Zwiększenie liczby robotników. Do robót ziemnych przy zasypywaniu rzeki Żegliny przybyło jeszcze 20 robotników ze Zduńskiej Woli. Obecnie na robotach ziemnych pracuje 80 robotników.

Nowy parkan. Przy szkole powszechnej męskiej zbudowano nowy parkan, który uniemożliwił niszczenie trawników i klombów na skwerku przez młodocianych psotników.

KRONIKA WARTY

Zebranie zarządu Cechu Rzemieślników Chrześcijan. Odbyło się zebranie Cechu Rzemieślników Chrześcijan w Warcie, na którym załatwiono szereg spraw związanych z rzemiosłem.

Zebranie kółka rolniczego. Staraniem p. Ignacego Bobrowskiego zostało zorganizowane w Warcie kółko rolnicze. W dniu 8. bm. odbyło się zebranie w sali miejskiej, po którym członkowie nowopowstałej organizacji udali się tłumnie do kościoła, by wysłuchać wspólnie mszy św. i otrzymać błogosławieństwo. Po powrocie z kościoła przemówił do zebranych instruktor rolny z okręgowego zarządu kółek rolniczych. Po przemówieniu dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszli pp. Myszkiewicz Adam. J. Korsakowski i Bobrowski, Stefan Zalewski i Klemens Rudecki.

„Jajko" Stronnictwa Narodowego w Zagajewie. W dniu 8 bm. staraniem koła Stronnictwa Narodowego w Zagajewie odbyło się tradycyjne „jajko" dla członków i sympatyków, w której to uroczystości wziął udział ks. prefekt Kazimierz Zacharek. Ks. prefekt wygłosił odpowiednie przemówienie składając zebranym serdeczne życzenia oraz dzieląc się z nimi święconym jajkiem. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna, która przeciągnęła się do późnej nocy.

KRONIKA RADOMSKA

Ekspozytura Funduszu Pracy w Radomsku obejmuje teren powiatu wieluńskiego. Niedawno powiat wieluński został przydzielony w zakresie działalności Funduszu Pracy do ekspozytury w Radomsku. W związku z tym spodziewane jest zwiększenie personelu urzędniczego.

Rewizja w mieszkaniu dyrektora Banku Ludowego. Lotna brygada skarbowa przeprowadziła onegdaj niespodziewanie rewizję w mieszkaniu p. Maksymiliana Czarneckiego, kierownika spółdzielni włościańskiej w Radomsku i dyrektora Banku Ludowego. Wyniku rewizji nie podano do publicznej wiadomości. Fakt nagłej rewizji u dyrektora Banku Ludowego wywołał wśród miejscowej ludności zrozumiałe poruszenie.

Czytajcie i abonujcie „Jlustrację Polską"!

Maj
12
Czwartek

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Pankracy m.
Piątek: Serwacy
Kalendarz słowiański
Czwartek: Wszemil
Piątek: Cichosław
Słońca: wschód 4.03
zachód 19.36
Długość dnia 15 g. 33 min.
Księżyca: wschód 17 49
zachód 2,56
Faza: 2 dzień przed pełnią

Adres redakcji i administracji w Łodzi

Piotrkowska 91

tel. 173-55

NOCNY DYŻUR APTEK

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Kon i S-ka (Żyd) pl. Kościelny 8. Charemza Pomorska 12. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67. Zajączkiewicz i S-ka, Żeromskiego 37. Goreczycki. Przejazd 59 Epsztajn (Żyd). Piotrkowska 225 Szymański, Przędzalniana 75.

TELEFONY

Pogotowie miejskie 102-90.
Pogotowie P. C. K. 102-40.
Pogotowie Ubezpieczalni 208-10.
Pogotowie lekarzy chrześcijan 111 19

Kina i teatry — nieczynne.

Z ŻYCIA ORGANIZACYJ

KOMUNIKAT „PRACY POLSKIEJ". Przypominamy wszystkim członkom, że w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 19 odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Bandurskiego 9-11 „czwartek rozrywkowy", na który zaprasza Zarząd Okręgowy Zjedn. Zaw. „Praca Polska" w Łodzi.

Jubileusz „Harmonii". Zasłużone wielce dla kultury naszego miasta Tow. Śpiewacze „Harmonia" obchodziło w bieżącym miesiącu jubileusz pięćdziesięciolecia swego istnienia. Z tej racji w dniu 8 bm. odbył się koncert jubileuszowy w sali Rady Miejskiej, który zgromadził przedstawicieli duchowieństwa z J. E. ks. biskupem Jasińskim na czele, przedstawicieli władz samorządowych i państwowych oraz przedstawicieli bratnich organizacyj.

W koncercie brali udział soliści Eugeniusz Szumpich, Wacław Gawroński, oraz orkiestra symfoniczna „Moniuszko" i chór pod dyrekcją dra Prosnaka. Całość koncertu wypadła pod każdym względem udatnie. Dalszy ciąg uroczystości odbędzie się w dniu 15 bm.

KRONIKA MIEJSCOWA

Niezwykłe stanowisko Ubezpieczalni Społecznej. Na terenie rzeźni miejskiej zanotowano niecodzienny wypadek, który stał się przedmiotem sporu dwóch instytucyj: Dyrekcji Rzeźni Miejskiej i Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi. Mianowicie dyrekcja Rzeźni zaangażowała, przy rozszerzeniu hali hurtu mięsnego w giełdzie mięsnej, pięciu pracowników, zatrudnionych przy notowaniu wagi tusz. Zgodnie z przepisami uznano pracowników za umysłowych i jako takich zgłoszono do Ubezpieczalni, która bez podania jakichkolwiek powodów pracowników zaliczyła do fizycznych i w tej formie ubezpieczyła.

Obecnie dyrekcja Rzeźni Miejskiej zgłosiła protest, a równocześnie pracownicy zwrócili się do organizacyj zawodowych, z prośbą o podjęcie interwencji w celu zlikwidowania tego niezwykłego sporu i obrony interesów pracowników, które zagrożone zostały przez instytucję, już z samej nazwy „Społeczna" powołaną właśnie dla czuwania nad respektowaniem praw społecznych.

Stanowisko ubezpieczalni jest niezmiernie ciekawe, choćby z tego względu, że z reguły się obserwuje, iż Ubezpieczalnia musi występować w obronie pracowników, którzy przez pracodawców zgłaszani są jako fizyczni (robotnicy), w czym uszczupla się ich prawa. Obecnie, gdy Rzeźnia, a więc pracodawca, uznała zgłoszonych za pracowników umysłowych, trudno wprost uwierzyć, że istnieje jakieś uprawnienie dla interpretacji zgłoszeń w inny sposób. A może tylko zwykła omyłka?

ZE ŚWIATA PRACY

Regulamin dla delegatów. Jeszcze w ub. roku opracowany został przez związki zawodowe projekt regulaminu dla delegatów robotniczych w fabrykach, by w ten sposób unormować prawa i obowiązki delegatów i położyć kres licznym zatargom, jakie czy to z powodu rygorystycznego traktowania sprawy przez fabrykantów, czy też przez wystąpienia delegatów wkraczających w atrybucje inspektora pracy lub właściciela zakładu, bardzo często zachodziły. — Obecnie na tych podstawach przez Główny Inspektorat Pracy został opracowany projekt pośredni, który przesłany został związkom zawodowym do zaopiniowania i wniesienia dalszych spostrzeżeń i wniosków. Regulamin wprowadzony ma być jeszcze w bież. roku, co wreszcie ureguluje sprawę delegatów w zakładach fabrycznych.

JUDAICA

Żydzi oszukują kolej. Ostatnio ogłoszony został przez władze wykaz miejscowości kuracyjnych i klimatycznych, do których przy przejazdach obowiązuje 33-proc. zniżka na kolejach. W związku z tym szereg organizacyj żydowskich wystąpił z wnioskami do władz kolejowych. aby ulgi przy przejazdach rozszerzono na dalsze miejscowości kuracyjne i klimatyczne. Jak nas informują, wnioski te traktowane są z „całkowitym zrozumieniem". Chodzi po prostu o to, że Żydzi z reguły wyjeżdżając w interesach handlowych, uprzednio badają, czy nie da się zdobyć w ten czy inny sposób ulgi. Gdyby ulgi rozszerzono na miejscowości wskazane przez Żydów, mogliby oni w okresie lata jeździć za swymi interesami handlowymi po cenach ulgowych.

KRONIKA POLICYJNA

Niezwykłe oszustwo. Josek Wajnsztajn, współwłaściciel domu ekspedycyjnego przy ul. Kilińskiego 42, zameldował policji, że oszukano go przez zamianę paczki z towarem na podobną paczkę, zawierającą papier.

Mianowicie paczkę z towarem wartości 300 zł dostarczył tragarz do domu wysyłkowego przy ul. Piotrkowskiej 60. Towar należał do firmy Fajwlowicz i Goldberg (ul. Kilińskiego 42). Po chwili zjawił się inny tragarz, oświadczając, że paczkę poprzednią przyniesiono mylnie i jest ona przeznaczona dla innego adresata. Pozostawił nową paczkę, a poprzednią zabrał. Dopiero po dostarczeniu odbiorcom okazało się, że w paczce znajdują się skrawki papieru, zamiast towaru. Policja zarządziła dochodzenie.

KRONIKA SĄDOWA

Niechlujna straganiarka zwymyślała policjanta. Sura Mata, właścicielka straganu w halach przy ul. Piotrkowskiej nr 317, w dniu 4 czerwca ub. r. miała scysję z post. Kowalczykiem. Posterunkowy spostrzegł mianowicie, że Mata sprzedaje śliwki mocno nadgniłe i brudne i polecił osłonić je muślinem od much i kurzu, a równocześnie zażądał zapłacenia 2 zł tytułem kary doraźnej. Mata zwymyślała posterunkowego, a gdy ten przystąpił do sporządzania protokołu, podniosła wrzawę, zwołała innych Żydów i wbrew zarzuciła Kowalczykowi chęć wymuszenia 2 zł łapówki. Wobec tego sprawę skierowano do Sądu Grodzkiego, który awanturniczą straganiarkę żydowską, Matę, skazał na 6 miesięcy więzienia.

DZIEŃ W ŁODZI

Z piwiarni Stanisława Maciejewskiego przy ul. Piortkowskiej 231 nieznany sprawca skradł na szkodę właściciela z kieszeni marynarki portfel z dokumentami i 300 zł.

Na ul. Wólczańskiej 249 zatrzymany został Jan Simiński z ul. Kraszewskiego 16, od którego odebrano skrzynkę mydła niewiadomego pochodzenia.

Norbert Eberhardt (Wólczańska 71) wydobył rewolwer i zagroził Stefanowi Bugretowi (Wólczańska 92) zastrzeleniem. przy czym ścigał uciekającego. Policja obezwładniła Eberhardta i odebrała mu broń.

W fabryce Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295, robotnik 26-letni Kazimierz Koszarek, zam. przy ul. Przędzalnianej 95, w czasie pracy dostał ataku epileptycznego i padając na maszyny odniósł rany ogólne zewnętrzne ciała. Rannego po opatrzeniu pogotowie odwiozło do szpitala.

O zwiększenie kredytów na roboty sezonowe

Konferencja delegatów sezonowców w Zarządzie Miejskim

Łódź, 11. 5. — W Zarządzie Miasta Łodzi z udziałem tymczasowego prezydenta Godlewskiego, tymcz. wiceprezydenta Kozłowskiego oraz przedstawicieli wydziałów kanalizacji, komunikacji i plantacji oraz przedstawicieli związków zawodowych odbyła się konferencja w sprawie unormowania warunków pracy robotników sezonowych.

Przedstawiciele robotników na wstępie wyłuszczyli żądania robotnicze a mianowicie zatrudnienie wszystkich sezonowców, którzy pracowali w ub. roku, podwyższenie płac o 25 pct. rozszerzenie robót do 6 dni w tygodniu, prowadzenie robót systemem gospodarczym itp.

Przedstawiciele związków wskazali, że w ub. roku pracowało 4300 robotników sezonowych na robotach prowadzonych przez miasto. W b. roku zatrudnionych jest obecnie 2473 robotników a przy obecnych kredytach może być jeszcze przyjętych dodatkowo 700, tak, że ponad 1100 robotników pozostałoby bez pracy w ogóle.

Prezydent Godlewski w odpowiedzi na wywody delegatów związkowych wskazał, że Zarząd Miejski zgodny jest ze stanowiskiem zajętym przez delegatów co do konieczności uzyskania większych kredytów i rozszerzenia robót, by wszystkich sezonowców zatrudnić. Wysłany zostanie w tej sprawie wniosek do władz ministerialnych w Warszawie. Ze swej strony związki wyślą memoriały do Ministerstwa Opieki Społecznej o przyznanie kredytów dla Łodzi a w przyszłym tygodniu wyślą specjalną delegację do Warszawy.

W kwestii podwyższenia płac i rozszerzenia robót do 6 dni w tygodniu, dotychczasowy prezydent Godlewski oświadczył, że kwestię tę związki winny uznać na razie za nieaktualną, gdyż z chwilą podwyższenia płac lub rozszerzenia robót do 6 dni, maleją ogólne zatrudnienia bezrobotnych.

Z działalności Kat. Uniw. Społ. w Łodzi

Łódź, 10. 5. — W Domu Katolickim przy ul. Gdańskiej nr 111, odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego na Katolickim Uniwersytecie Społecznym. W imieniu personelu nauczycielskiego przemówił p L. Sadoczyński, witając J. E. ks. biskupa Wł. Jasińskiego, protektora uczelni społecznej.

Referat nt. „Św. Cyryl i Metody. apostołowie Słowian" odczytała p. J. Zającówna, słuchaczka IV Oddziału K. U. S. — dzielnicy Chojen. Sprawozdanie z całokształtu wykładów złożył ks. dr Eug. Miller. Ze sprawozdania wynika, że Katolicki Uniwersytet Społeczny czynny był od dnia 29 października 1937 r. do dnia 6 maja rb. Wykłady prowadzone były w czterech oddziałach: w centrum miasta przy ul. Gdańskiej 111, na Bałutach przy ul. Młynarskiej 32, na Zarzewie przy ul. Św. Wacława 2, i na Chojnach przy ul. Rzgowskiej 84

Uczestnicy kursów wysłuchali wykładów z dziedziny zasad Akcji Katolickiej, socjologii, etyki, apologetyki, literatury, ekonomii społecznej, prawa, higieny, geografii, nauki o Polsce współczesnej i o ubezpieczeniach społecznych.

Wykłady odbywały się dwa razy tygodniowo.

Sprawozdanie z samorządu okręgu K. U. S. złożył ks. kan. Stan. Nowicki. Ze sprawozdania wynika, że praca w samorządzie prowadzona była systemem zespołowym. Uczestnicy zespołów opracowywali tematy pod kierownictwem wykładowców. Prowadzono zespoły Akcji Katolickiej, społecznej, literatury i historii. Przy oddziałach istniały świetlice dla młodzieży. Pomocą dla świetlic służyły biblioteki i czytelnie, zaopatrzone w pisma periodyczne i gazety codzienne.

Sprawozdania z samorządów oddziałów złożyli poszczególni kierownicy K. U. S. Po sprawozdaniach zabrał głos J. E. ks. biskup Wł. Jasiński, który w podniosłych słowach podkreślił znaczenie Kat. Uniw. Społ. jako uczelni dokształcającej szerokie koła młodzieży pracującej. Najdostojniejszy Pasterz wezwał młodzież katolicką, by w pogoni za wiedzą stanęła pod sztandarem Krzyża i Orła Białego. Po rozdaniu świadectw szkolnych J. E. ks. biskup udzielił uczestnikom pasterskiego błogosławieństwa.

Wzrost kosztów utrzymania

Łódź, 11. 5. — Na posiedzeniu w dniu 11 bm. komisja wojewódzka ustaliła, że koszty utrzymania w kwietniu rb. w porównaniu z kosztami w marcu rb. wzrosły o 0,73 pct z powodu podrożenia mięsa, mleka, jaj, ziemiopłodów itd.

Poiedzenie wydziału wojewódzkiego

Łódź, 11. 5. — Wczoraj odbyło się posiedzenie wydziału wojewódzkiego, na którym rozpatrzone zostały budżety związków samorządowych powiatu łęczyckiego, brzezińskiego i wieluńskiego.

Funkcjonariusz państwowy złodziejem

Łódź, 11. 5. — Wczoraj przed Sądem Grodzkim w Łodzi odpowiadał Jan Baniarz, woźny X Urzędu Skarbowego a zarazem sołtys gminy Chojny. Baniarz w dniu 10 marca rb. zatrzymany został przed urzędem pocztowym przy ul. Stodolnianej w gmachu Urzędu Wojewódzkiego pod zarzutem zrabowania sakiewki z pieniędzmi Janinie Lassota. Podczas rewizji w komisariacie znaleziono u niego kwotę odpowiadającą skradzionej.

W wyniku dochodzenia sprawę skierowano do Sądu Grodzkiego. Sąd Grodzki stanął na stanowisku, że Baniarz, jako funkcjonariusz państwowy dopuścił się równocześnie nadużycia swej władzy, wobec czego sprawę odroczył i przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu według kompetencji.

Samozwańczy hrabia przed sądem

Łódź, 11. 5. — Przed Sądem Okręgowym w Łodzi odpowiadał 23-letni Bolesław Paulus, pochodzący z Poznania, oskarżony o kradzież i sfałszowanie legitymacji.

Paulus urodził się w Poznaniu jako nieślubny syn i przez rok przebywał w Łodzi w szkole rzemiosł Towarzystwa Salezjańskiego. Po roku Paulusa ze szkoły wydalono za różne drobne przekroczenia.

W tym czasie młodzieniec poznał rodzinę Owisków w Łodzi, którą wykorzystywał, podając się za nielegalnego syna hrabiego z Poznania. Po pewnym czasie Paulusa aresztowała policja w Krakowie na skutek ujawnienia fałszerstwa legitymacji liceum, którą posługiwał się Paulus dopisując sobie do nazwiska tytuł hrabiowski.

Na rozprawę Paulusa sprowadzono z więzienia w Poznaniu, gdzie odbywa karę za niestawienie się do służby wojskowej.

Sąd skazał Paulusa na 6 miesięcy więzienia, a ponieważ zachodzą podejrzenia co do poczytalności oskarżonego, nakazał zamknięcie go tymczasowo w zakładzie dla psychicznie chorych. Odbycie kary uzależnione jest od opinii lekarzy.

Dwa lata więzienia za zabójstwo

Łódź, 11. 5. — Przed Sądem Okręgowym w Łodzi odpowiadał 24-letni Józef Malinowski, oskarżony o zabójstwo. W dniu 16 maja ub. r. we wsi Orpelów pow. łaskiego na podwórzu gospodarza Bonczyka znaleziono zwłoki Kazimierza Bilskiego, przeszyte kulą rewolwerową. obok zaś łuski i broń. Na skutek podejrzenia, że Bilski popełnił samobójstwo po przeprowadzeniu pierwszych kroków dochodzenie umorzono.

Jednakże po pewnym czasie ojciec zabitego doniósł policji, że zabójstwa mógł dokonać Józef Malinowski, znany awanturnik. Podjęte w tym kierunku dochodzenie dostarczyło przeciwko podejrzanemu dostateczną ilość dowodów.

Po długim przewodzie sąd skazał Malinowskiego na dwa lata więzienia.

„Narodowe Życie Gospodarcze"

Łódź, 11. 5. — W końcu ub. miesiąca pojawił się na rynku łódzkim tygodnik społeczno - gospodarczy p. n. „Narodowe Życie Gospodarcze". W pierwszym numerze tego tygodnika w artykule redakcyjnym m. in. czytamy:

„Każdy środek walki o tyle jest celowy, o ile jest skuteczny. Należy stwierdzić, że wszystkie dotychczas wydawane pisma tego typu, co nasze, nie odpowiadały wielkości wyznaczonego celu. Są one albo tylko o charakterze regionalnym, albo zbyt ogólnikowe i niewyraźne, więc niewystarczające.

„Tę lukę w uzbrojeniu społeczeństwa do walki z hydrą żydowskiego zalewu i wyzysku gospodarczego. podejmuje się wypełnić „Narodowe Życie Gospodarcze".

Istotnie, na terenie Łodzi brak było dotąd pisma tygodniowego o charakterze czysto gospodarczym, któreby zdecydowanie walczyło o słuszne postulaty i potrzeby zarówno kupiectwa, jak i rzemiosła i drobnego przemysłu polskiego. Te, które istnieją, nie spełniają należycie swego odpowiedzialnego zadania, gdyż nie potrafią zdobyć się na męską i konsekwentną walkę z hegemonią żydowską. Pojawienie się nowego tygodnika gospodarczego o charakterze narodowym, niewątpliwie spotka się z życzliwym poparciem całego kupiectwa i rzemiosła polskiego w Łodzi. Ze swej strony również życzymy „Narodowemu Życiu Gospodarczemu", aby przez swój stały rozwój i odpowiedni poziom przyczyniało się do spotęgowania walki z elementem żydowskim, tak groźnym przecież dla interesów Polski właśnie na odcinku gospodarczym.

Prenumerata Orędownika miesięcznie (7 wydań tygodniowo), z odbiorem w agenturach 2.35 zł. Za odnoszenie do domu odpowiednia dopłata. Na pocztach i u listonoszów miesięcznie 2.34 zł. kwartalnie 7.—. Poczta przyjmuje zamówienia tylko na 6 wydań tygodniowo (bez poniedziałkowego). — Pod opaską w Polsce 8 — zł miesięcznie Nakład i czcionki: Drukarnia Polska, Spółka Akcyjna. Poznań. św. Marcin 70. Rekopisów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Centrala Poznań. św. Marcin 70. P. K. O. Poznań 200 149. Telefony centrali: 40-72. 14-76. 33-07. 44-61. 35-24. 35-25; po godz. 19 oraz w niedziele i święta: 40-72. 14-76. 33-07. Redaktor odpowiedzialny Jan Płazak z Poznania. Za wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Władysław Maciąg, Łódź, Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy: Antoni Leśniewicz z Poznania.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą. przeszkód w zakładzie. strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Obrączki ślubne, zegarki, biżuterię w złocie i srebrze, platery
w dużym wyborze **poleca** n 9930
WŁ. SZYMAŃSKI, Łódź, Główna 41
telefon 132—24 **telefon 132—24**
UWAGA! **Na okres I-ej Komunii św. tanie i praktyczne podarki**

Władysław Januszko, Nawrot 2
Futra, Lisy, Nowości wiosenne
n 11 582

KRAWATY i BIELIZNĘ TRYKOTOWĄ
w dużym wyborze polecamy na sezon P. T. Kupcom
Wytwórnia Krawatów i Bielizny
Wilmański i Krzemiński — Łódź, ul. Piotrkowska 79

Wytwórnia Rowerów, Samochodzików
i Drezyn Dziecięcych
B. Michalak
ŁODZ, ul. Andrzeja 24
Wielki wybór *wózków dziecięcych*
spacerowych i sportowych
Wszelkie reperacje na miejscu
8484

FUTRA peleryny, lisy, **przechowanie futer**
Wacław KAWECKI
Łódź, Przejazd 6. Telefon 109-60.

PRZETARG

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na **wykonanie robót budowlanych na posesje miejskiej „Domu Pracy" przy ul. Brzeźnej nr. 3.**

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zarządzie Miejskim, plac Wolności nr. 14, III. piętro, w pokoju nr. 44 do dnia 21 maja 1938 roku do godz. 11 rano, w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem (wymienić roboty).

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, plac Wolności 14, II. piętro, w pokoju nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości zł 500 należy złożyć w kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty. Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na jeden dzień przed przetargiem. Druki przetargowe wydaje się za opłatą zł 3,— od kompletu.

Łódź, dnia 10 maja 1938 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 **groszy, każde** dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy millimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 18 923, n 2745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 9,30.

1. DOMY-PARCELE

Dom
6 pokoi, przynależności, ogród, przedmieście Poznania. Oferty Orędownik. Poznań zd 29 086

Willkę
sprzedam, zamienię — gospodarstwo, cena 17 500,— wpłaty 10 000 Oferty Orędownik. Poznań
zd 30 171

Parcele budowlane
pięknie położone po niskiej cenie — na dogodnych warunkach spłaty, w Starołęce, Piewiskach, Junikowie, Luboniu, Żabikowie i Kobylepolu — pod Poznaniem na sprzedaż. Informacyj udziela — Gutsche Pędowski, Poznań, Pl. Wolności 11. Telefon 58-15.
P 4041-14.37

Dom
nowy przy tramwaju 3 000,— dochodu 18 000,— Czachorowski, Poznań, Wojciecha 30.
zd 31 311

2. PIENIĄDZ

Pożyczek
udzielamy, wkłady oszczędnościowe lokujemy korzystnie. Spółdzielczy
Bank Wzajemnej Pomocy
Poznań, plac
Wolności
nr 18. zdg 31 595/6

6. OŻENKI

Wdowa
3 000,— got. zapozna zamożnego pana starszym wieku. Cel matrymonialny. Oferty Orędownik, Poznań zd 31 241

Wdowa
bezdzietna lat 34, wyjdzie za wdowca z dziećmi. Oferty Orędownik, Poznań zd 31 394

Panna
inteligentna, prowincji, lat 24, posag 2 500,— poślubi szlachetnego religijnego pana na stanowisku. Poważne oferty Orędownik. Poznań zd 31 555

7. SPRZEDAŻE

Reprezentacja
Motocykli



Phänomen — Wulgum — Hecker Triumph — motorem Sachsa — światło elektryczne. Rejestracja jak rower tanio sprzedaje
Wul . Gum
Poznań. Wielkie Garbary 8.
Pg 3 865/6-133/4

Transmisje
zbędne: 4 wały od 90 cm do 800 cm długości, 45 i 55 m/m średn. 11 wieszaków, 15 kół pasowych itp sprzedam tanio. Michał Wagner, mistrz stolarski, Tarnowskie Góry. d 1813

Lakiery Smok
trwałe tanie.
Poznańskie, chrześcijańskie
do nabycia drogeriach składach farb. zdg 23 629-30

Restaurację
dobrym położeniu, wyszynkiem przy rynku sprzedam. Adres Orędownik, Poznań zd 31 435

Rzeźnictwo
na peryferiach Poznania spiesznie sprzedam. Adres wskaże Orędownik, Poznań zd 31 401

10. MAJĄTKI

Gospodarstwo
7 mórg, dom stodoła, ogrodnika, 3 700,— sprzeda Kleiber, Mosina
N 11 657

54
morgi prywatne, inwentarzami 12 500,— wpłaty 4 500,— Czachorowski, Poznań, Wojciecha 30.
zd 31 312

11. KUPNA

Kupimy
około 5 mórg suchej piaszczystej ziemi w okolicy miasta Łodzi. — Oferty pod „A.B. — 15" Orędownik, Łódź. N 11 580

Dynamówkę
rowerową „Boscha" dobra, okazyjnie kupię. Oferty cena Orędownik, Poznań N 11 668

Kupię
zaraz dom interesem możliwie ogrodem lub sam interes gotówką. Oferty Orędownik, Poznań
zd 31 557

17. LOKALE

Skład
z mieszkaniem lub bez do wynajęcia. Sroda, Urbański. Wrzesińska. N 11 662

18. DZIERŻAWY

Piekarnia
składem kolonialnym do wydzierżawienia zaraz. Kaczmarek, Wonieść, pow. Kościan. zd 31 156

Emeryt
poszukuje dzierżawy domu 3 pokoje, kuchnią ogrodem lub rolą mieście, wsi kościelnej. Oferty Orędownik, Gniezno 1751.
N 11 087

Oddam
bufet wyszynk, letnisku, własny rachunek 500,— Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 31 170

Poszukuję
dobrej placówki nadającej warsztat reperacyjny rowerów. Oferty Orędownik, Poznań zd 31 169

Piekarnia
jedyna kolonialka, urządzeniem do wydzierżawienia od zaraz. Zębowo, powiat Nowy Tomyśl.
zd 31 556

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

b) Inni

Czeladnik
piekarski znający cukiernictwo z kartą rzemieślniczą szuka posady okolica obojętna. Zgłoszenia Stefan Surma, Nowawieś-Ujska, powiat Chodzież. N 11 506

Piekarz
piecowy cukiernictwo, dzielny poszukuje posady. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 30 721

Pomocnik
piekarski kartą rzemieślniczą przyjmie posadę. — Zgłoszenia Agentura Orędownika, Grabów
N 11 635

Robotnik
samotny z prowincji, lat 38, język polski, niemiecki, szuka pracy. Oferty Orędownik, Poznań
zd 31 203

Mechanik
na rowery kartą rzemieślniczą poszukuje posady. Oferty Orędownik, Poznań zd 31 167

Kamasznik
zdolny, długoletnią praktyką — szuka posady w magazynie, poprowadzi pracownię. Stanisław Puroll, Żnin, Podmurna 27.
zdg 27 265-6

Szukam
praktyki dla syna w zawodzie elektrotechnicznym. Waleria Zając, Rychtal, pow. Kępno.
zd 30 532

Rzeźnik
(szofer) szuka posady po wojskowości. Zgłoszenia Wełnicki Gniezno, Dalkowska 12.
zd 31 375

Ogrodnik
kawaler większą praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia Jan Paterka, — Zielona Góra, — p. Obrzycko, zd 30 764

27. WOLNE MIEJSCA

Odsprzedawców
poszukuje (masowy artykuł). Na odpowiedź, wzory załączyć znaczek pocztowy. Reetz, Bydgoszcz ulica Poznańska 5. Ng 1 672-3

Fryzjerka
trwała, żelazkowa potrzebna zaraz. Posada stała. Krygier, Szamocin. N 11 661

Ceglarza
z odpowiednią gotówką poszukuję, dobry zbyt, kolej, bocznica na miejscu. Śpiesznie zgłoszenia Alojzy Jacek, Panigrodzek, pow. Wągrowiec. zd 31 558

Fryzjer
damsko - męski, trwałą, wodną, żelazkową stale. Matuszak. — Krzywiń, Rynek. zd 30 664

Fryzjerski
pomocnik zaraz potrzebny. Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego. Krotoszyn. N 11 640

Gospodyni - kucharka
samodzielna, dobrze polecona potrzebna na wieś. Młyn Karczewo powiat Tuchola. n 11 399

Fryzjerka
lub fryzjer damsko-męski potrzebni. Posada stała od 1. 6. Wymagana ondulacja żelazkowa. — Warunki dobre. Marian Benkiel, Gostyń, Rynek 25. N 11 505

Piekarski
uczeń, silny, zdrowy potrzebny do dobrej piekarni. Oferty Orędownik, Poznań zd 31 107

Piegi giną OD KREMU i MYDŁA
EFELIS
R. Barcikowski S. A. Poznań
ng 9458/63

Krawiec
czeladnik wykwalifikowany. — Zgłoszenia Władysław Tułaza, — Kościan, Piłsudskiego 22.
zd 31 277

Wykwalifikowanych
propagandzistek do sprzedaży. — Zgłoszenia pisemnne do Orędownika, Poznań zd 31 254

Chłopak
do krów potrzebny zaraz. Simsch Łowęcin, p. Swarzędz.
zd 31 369

Poszukujemy
człowieka znającego się w drzewie leśnym i zakupie drzewa. — Pensja 150,— zł, prowizja. Gwarancja 300,— zł wymagana. Oferty Orędownik, Gniezno 1754.
N 11 088

Czeladnik
krawiecki, stała praca potrzebny zaraz. Wawrzyniak, Borek, Rynek 16. N 11 66

Uczeń
kowalski potrzebny zaraz. Jan Kwietniewski, Przebędowo, poczta Murowana Goślina. N 11 659

Dwóch
czeladników krawieckich potrzebuję od zaraz. Wacław Musielak Strzałkowo. N 11 65

Służąca
uczciwa, gotowaniem zaraz. Drogeria Zbąszyń, Senatorska 14.
d 1 751 a

Gospodarza
samodzielnego na 80 mórg kaucją lub pożyczką 3 000. Oferty Orędownik, Poznań zd 31 448

Czeladnik
tapicersko lakierniczy potrzebny zaraz. Idkowiak, Barcin, powiat Szubin. zd 31 465

Zapewniona egzystencja
Skład, mieszkanie, warsztat przy najruchliwszej ulicy Wrześni. Od 20 lat dobrze zaprowadzony skład obuwia **wydzierżawię.** Ewtl. na inną branżę. Dzierżawa miesięczna 72 zł wprost od właściciela. **ST. POPRAWA, Września,** ul. Warszawska 4. Ng 9 384

PODŁOGI
azbestowo - ksylolitowe
są zupełnie bez szpar, ciepłe, bezpieczne pod względem ognia, grzyba i wilgoci, elastyczne, higieniczne, niewrażliwe na oliwę i zmianę temperatury, zupełnie wolne od pyłu, kurzu i robactwa, łatwe do czyszczenia, przyjemne do chodzenia i przebywania — wykonuje
„KSYLOLIT", Katowice,
Skr. poczt. 95. Telef. 335-44.
Rok założenia 1910.
ng 7802

Humor zagraniczny



— Proszę nie krzyczeć. Pożaru nie ma. Nasz oddział przeprowadza jedynie ćwiczenia praktyczne. (M)
(„Sydney Bulletin", Sydnej).

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Piątek, 13 maja.

6.15 audycje poranne; — **11.15** audycja dla szkół: „Hetman Żółkiewski" — słuchowisko (ze Lwowa); **11.40** utwory fortepianowe Brahmsa (płyty); **11.57** sygnał czasu; **12.03** audycja południowa; **15.30** wiadomości gospodarcze; — **15.45** „Nasze drzewa" — audycja dla dzieci starszych (z Poznania); **16.00** rozmowa z chorymi (ze Lwowa); **16.15** koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry Rozgłośni Lwowskiej; **16.50** pogadanka aktualna: **17.00** „Szkoła, która przychodzi do ucznia" — pogadanka; **17.15** recital skrzypcowy Stanisława Mikuszewskiego, akompaniuje Adam Kopyciński (z Krakowa); **17.50** przegląd wydawnictw; **18.00** wiadomości sportowe; **18.10** chór dzieci krakowskich pod dyr. Józefa Suwary; **18.35** audycja dla wsi: 1) Więcej starania o dobrą kapustę" — pogadanka dla gospodyń, 2) Skrzynka rolnicza; **19.00** Powszechny Teatr Wyobraźni: „Krosienka" wg Ignacego Krasickiego (z Wilna); **19.45** pogadanka aktualna; **20.00** „Jakub Offenbach: „Księżniczka Gerolstein" — operetka w 3-ch aktach; W przerwie o godz. **20.45** dziennik wieczorny; **22.00** koncert wieczorny z Krakowa. Starodawna muzyka angielska; **22.50** ostatnie wiadomości; **23.00** „Dzień żałoby w Polsce" — odczyt w języku niemieckim.

KRAJOWE

Katowice — 11.40 płyty z Warszawy; **13.00** koncert życzeń; **13.15** motywy hiszpańskie w utworach sławnych kompozytorów (płyty); **14.25** wiadomości; **14.33** giełda; — **14.35** Pietro Mascagni: Maski — uwertura (płyty); **18.10** sport; **18.15** koncert kameralny z Łodzi; **18.40** poradnik sportowy; **18.45** — „Ogrodnik śląski": „Orzechy i leszczyna" — pogadanka; **23.00** — muzyka lekka (płyty).

Kraków — 11.40 utwory fortepianowe Brahmsa z Warszawy; **13.45** koncert rozrywkowy (płyty); **14.45** wiadomości; **14.50** pieśni majowe z Wieży Mariackiej; **15.00** koncert symfoniczny (płyty); **15.25** wiadomości gospodarcze; **18.10** sport; **18.15** koncert kameralny. W programie Sonata I. Leclaire'a na skrzypce, wiolonczelę i fortepian (z Łodzi); **18.40** skrzynka ogólna; **18.50** informacje; **23.00** muzyka taneczna (płyty).

Łódź — 11.40 utwory fortepianowe Brahmsa z Warszawy; — **14.00** wyjątki z oper Giacomo Pucciniego (płyty); **15.10** gra orkiestra Jacka Hyltona (płyty); **15.27** łódzka giełda; **18.10** sport, **18.15** koncert tria kameralnego; **18.40** — „Walka o surowce" — pogadanka gospodarcza; **23.00** muzyka taneczna i piosenki (płyty).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

16.00 Koenigsw. — Koncert południowy. **16.10 Praga** — Muz. rozrywkowa. **17.10 Monachium** — Muz. rozrywkowa. **Wiedeń** — Tr. konc. z Koenigswusterhausen. — **18.00 Kolonia** — Muz. operowa. **18.20 Praga** — Muz. lekka. **18.35 Beromuenster** — Sonaty wiolончz. Boccheriniego. **19.00 Tallin** — Konc. symfoniczny z udz. sol. — **19.35 Radio Romania** — Tr. opery. **19.40 Monachium** — Konc. wieczorny. **19.45 Sztutgart** — „Sprzedana narzeczona" Smetany. **20.00 Droitwich** — Music Hall paryski z udz. Mistinguett. **Koenigsw.** — Konc. filharmonni pod dyr. dr Zygmunta Latoszewskiego. **20.10 Berlin** — **Beromuenster** „Bracia Staubinger" optka Eyslera. **20.30 Kolonia** — Sonata fort. h-moll Liszta. **Paris PTT** — Konc. symfoniczny z udz. sol. Aleks. Tansmana i Colette Cras (fort.). **Wieża Eiffla** — Utwory kam. Ravela. **21.00 Praga** — „Le Retable du Maître Pierre" op. de Falla do teatru marionetek. **Rzym** — „Frasquita" opt. Lehara. **21.15** — **Koenigsw.** — Melodie operowe włoskie i niem. **22.00 Sofia** — Konc. nocny. **22.10 Bruksela flam.** Dawna muz. włoska. **Hilversum II** — „Missa solemnis" Beethovena. **22.15 Sztokholm** — Konc. rozrywkowy. **22.20 Droitwich** — Konc. ork. detej. **23.00 Radio Paris** — Konc. nocny (muz. symfoniczna). **Sztutgart** — Muz. lekka. **24.00 Sztutgart i Frankfurt** oraz **Koenigsw.** — Konc. rozrywkowy z płyt.

Ogłoszenia 1-łamowy milimetr lub jego miejsce kosztuje: w zwyczajnych na stronie 6-łamowej 15 groszy, na stronie redakcyjnej (4-łamowej) a) przy końcu części redakcyjnej 30 groszy, b) na stronie czwartej 50 groszy, c) na stronie drugiej 60 groszy, d) na stronie wiadomości lokalnych 1,— zł. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tym 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe drukiem tłustym, 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. Ogłoszenia większe wśród drobnych poczynając od ostatniej strony, 1-łamowy milimetr 30 groszy. Ogłoszenia skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca — od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10,30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godziny 9,30 rano. Ogłoszenia z poza Wielkopolski przyjmujemy do wydań bieżących do godz. 10, do wydań niedzielnych i świątecznych dnia poprzedniego do godz. 8. Za błędy drukarskie, które nie zniekształcają treści ogłoszenia, administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmujemy tylko za opłatą gotówką z góry. Konto w P. K. O. nr 200 149. Pocztowe konto rozrachunkowe Poznań 3, nr kartoteki 03.



POWIEŚĆ PRZEZ M. ORSZOWIECKIEGO i J. MARIAŃSKIEGO

39)

Na ulicy inne grupy ludzi prowadziły wyciągniętych z łóżek wikarych, — wziętych tak jak byli, w samej bieliźnie.

— Na gałęzie z nimi!

— Macie sznury? Gdzie są sznury?

Rozwścieczone chłopy zdejmowały z biczów biczyska, oraz z spodni rzemienie. Usłużni Żydzi wyszukiwali odpowiednie gałęzie.

Księży wieszano jednego po drugim. Nie podniósł się ani jeden głos protestu i zgrozy, gdy ci chłopscy przecie synowie, głośno się modląc i wzajemnie sobie udzielając rozgrzeszenia zawisali po kolei na gałęzi.

— No chłopy, teraz oporządzić starostwo, obrobić policję — i będzie koniec roboty.

Wykonano szybko i te ostatnie czynności.

Właśnie zaczęło się robić jasno. Tłum zmęczony i nagle zmożony sennością, uspokoił się i raptem — oprzytomniał.

— Jezus Maria! Cośmy porobili! Co to będzie?

— Dobrze nie będzie. Ale trzeba się nie dać!

— Co dalej?

— Chłopy! Splunąć w garść — i do roboty. Nasza władza tu teraz nastała — i nasza władza niech odtąd zostanie.

— Jakto?

— Utwórzmy chłopską milicję — i będziemy się bronić.

— Bo to damy radę?

— Nie strzępić sobie języków — tylko brać się do roboty! Podoficerowie rezerwy obejmować komendę. Formować plutony i kompanie! Broń otrzymacie na rynku!

Tłum był przygnębiony i bezradny, — niewielka garść obcych ludzi, zgranych, wiedzących czego chcą i energicznych z łatwością zaprowadziła wśród tych tłumów ład.

Okazało się, że w mieście był ogromny zasób karabinów maszynowych i ręcznych, oraz amunicji do nich. Byli również jacyś ludzie, dobrze widać się znający na rzeczach wojskowych, — ponoć dawni oficerowie wyższych stopni z brygady międzynarodowej w Madrycie.

Zanim się dzień na dobre zrobił, zabarykadowano tory kolejowe pod miastem, wykopano w kilku punktach okopy, utworzono liczne bataliony chłopskiej milicji, z których część zatrzymano w mieście, a część kolumnami furmanek wysłano dla dokonania okupacji okolic. Równocześnie wysłano konnych posłańców w stronę Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Rozwadowa i Przeworska, aby wszędzie ogłaszali, że w Mielcu ogłoszono Chłopską Republikę Rad, na której czele stanął obecny od dwóch już dni w Mielcu naczelny pisarz gazety „Walczące Rolnictwo", dr Wincenty Goldman.

Posłańcy ci zrewoltowali rozległą połać kraju, — toteż zanim przeciw siłom Republiki Mieleckiej skierowano dostateczne siły wojskowe, republika ta zdołała opanować już wcale rozległy obszar, wszędzie mobilizując chłopów do chłopskiej milicji.

Ale szerzej jeszcze, niż konni posłańcy i niż forpoczty władz mieleckiej republiki, docierała wieść o tym, co się w Mielcu stało, — niesiona po kraju przez tajemnicze siły. Od Bochni aż po Przemyśl, wszędzie chłopi wiedzieli o zbrodni mieleckiego dziekana — oraz zaciskali pięści. I wszędzie szerzyła się wśród chłopów jak płomień, nienawiść do duchowieństwa w ogóle. Tu i ówdzie, na całym objętym przez akcję chłopską obszarze, zdarzały się już wypadki pobicia księży i powybijania szyb w kościołach i plebaniach, — co zresztą robili podobno nie chłopi, ale jakieś nieznane, tajemnicze bojówki, — a w dwóch miejscach, pod Tarnowem i pod Ropczycami, księży zastrzelono.

Na Mielec z trzech stron maszerowało wojsko — ale do starcia wojska z chłopską milicją jeszcze dotąd nie doszło.

Tyle się rotmistrz Dawidowicz, siedzący wciąż u doktora Januszkiewicza w Warszawie, zdołał dowiedzieć do wieczora. O tym, że jakieś jeszcze wydarzenia dzieją się także na Wołyniu, oraz w południowej Lubelszczyźnie, wiedział również — ale bez bliższych szczegółów.

Tak więc, Łódź, okolice Mielca, południowa Lubelszczyzna i Wołyń ogarnięte już były pożarem rewolucji — a i w reszcie kraju nie było niemal miasta i okolicy, w którychby nie było większych albo mniejszych niepokojów.

Uderzające na tle tych wydarzeń było zachowanie się większej części prasy. Pisma najróżniejszych kierunków, — ale wszystkie o redakcjach, gęsto poobsadzanych przez Żydów — zachowywały się tak, jakby chciały umyślnie dolewać oliwy do ognia i powiększać wrzenie rewolucyjne.

Pisma „brukowe", przeznaczone dla motłochu, żyjące plotokowaniem o „sensacjach" i obliczone tylko na dawanie zysków swym wydawcom, — pisma lewicowe, reprezentujące klasową polityczną ideologię mas robotniczych, — pisma „liberalne" i „umiarkowane", stanowiące codzienną strawę umysłową zamożnej inteligencji, — pisma „konserwatywne" i „kapitalistyczne", broniące interesów przemysłu i plutokracji, — ba nawet pisma rządowe, — wszystkie one (oczywiście prócz antysemickich), podkreślały winę kleru w spowodowaniu zajść zarówno łódzkich, jak mieleckich. Nie określały, na czym ta wina polega, — ujmowały ją ogólnikowo, albo powoływały się na nią, jako na fakt ogólnie wiadomy, — jedne atakowały kler otwarcie i z całą namiętnością, czyniąc go odpowiedzialnym za wszystko, co się w Polsce w ostatnich dniach stało i omal że wzywające do zaprowadzenia księży na latarnie, a inne pisały jedynie tylko o „ubolewania godnych nietaktach jednostek, za które niestety, może spaść odium niezasłużonej niechęci na ogół Wielebnego Duchowieństwa", albo oględnie dawały do zrozumienia, że „dzisiaj, wobec okoliczności, które wszystkim są znane, sfery duchowne najmniej zdają się mieć tytułów do udzielania pouczeń Rządowi, a taktowne milczenie byłoby w ich kłopotliwym położeniu postawą chyba najbardziej właściwą". Ale wszystkie te pisma uznawały jakoweś nieokreślone bliżej winy kleru za fakt, nie ulegający wątpliwości. I dzięki temu — wobec ogromnego wpływu, jaki prasa z natury rzeczy na opinię publiczną wywiera — pogląd o winie kleru w spowodowaniu krwawych, tragicznych wydarzeń szybko utrwalał się w świadomości najszerszych mas, budząc w jednych środowiskach nienawiść do duchowieństwa i chęć zemsty, w innych zaś krytyczną wobec duchowieństwa postawę wyrażającą się w słowach: „jak mogli porobić podobne głupstwa!" i pociągającą za sobą, jako oportunistyczną konsekwencję wniosek, że „trudno! — niech sami wypiją piwo, które nawarzyli; stawać teraz w ich obronie — niesposób".

O winie fabrykantów pisano w gazetach już mniej. A jeśli pisano — to w ten sposób, jakby głównymi winowajcami byli czterej fabrykanci, których zamordowano. W kołach liberalno-masońskich odsuwano się teraz nawet od osieroconych rodzin tych ostatnich, otaczając je ostracyzmem ogólnego potępienia, jako rodziny ludzi, którzy ściągnęli na kraj groźny kataklizm, za co ponieśli teraz zasłużoną karę. Na czym ich wina polegała — bliżej nie formułowano również. Byli winni — i już. Presja umiejętnie stwarzanej, zbiorowej sugestii była tak mocna, że nawet same wdowy i sieroty zaczynały już stopniowo w to wierzyć, że śmierć ich mężów i ojców nie była niezasłużona.

O winie łódzkiej i mieleckiej policji nie pisano w gazetach, — pisano zato niesłychanie wiele w rozrzucanych po kraju, nielegalnych ulotkach, oraz mówiono na niezliczonych wiecach i „masówkach".

O winie niejakiego Kobyłki — nie mówił i nie pisał nikt i nic.

Za jednym naciśnięciem guzika

— Smutne jest to wszystko bardzo — mówił doktor Januszkiewicz wieczorem przy kolacji. — Wystarczyło dwa dni — i kraj cały znalazł się w ogniu rewolucji.

— Za jednym pociśnięciem guzika w Ruffach!

— Tak! — Nie przypuszczałem, że nasza inteligencja jest tak bezmyślna, tak bierna, tak oportunistyczna i tak tchórzliwa — i że nasz lud, który uważałem dotąd za lud rozsądny, uczciwy, religijny i pełen cnót, kryje w sobie tyle nienawiści do religii katolickiej, tyle okrucieństwa i krwiożerczych instynktów — oraz tyle głupoty, że na jeden rozkaz, wydany przez Żydów z pańskiego Ruffach, daje się tak łatwo wodzić za nos.

(Ciąg dalszy nastąpi)



51)

Fit żachnąwszy się niecierpliwie, chciał wyminąć klęczącą, nie zwracając uwagi na jej prośby o błogosławieństwo, ale Lucynka przytrzymała go za rękaw i uroczyście, poważnym głosem wyrzekła:

— Dobroczynne duchy opiekują się widać tobą kobieto, gdyż dają ci sposobność okazać się użyteczną ich wiernym sługom, kapłanom.

Szerokie, śniade oblicze Sandhevy rozpromieniło się po tych słowach.

— Jakto? — pytała drżąca z radości, — Ja, istota tak nędzna i ułomna, miałażbym dostąpić tak wielkiej łaski?

— Tak! — odpowiedziała krótko Lucynka.

— Cóż mam czynić, o czcigodny kapłanie? Rozkazuj swej słudze bez wahania. Sandheva jest pobożną i bardzo oddaną fioletowym kapłanom.

— Jesteśmy daleko od naszych świątyń, kobieto, bardzo daleko!

— Rozumiem. Tutaj kraj zakonników szarych i żółtych. Wy zaś fioletowi, panujecie w Kambodżi, Battsembank i Angkor.

— Tak jest, sługo wierna i pobożna. Toteż przybywszy tutaj, jako misjonarze, jesteśmy bardzo samotni i opuszczeni, chociaż w tak ludnym mieście.

— Jakto? Czyżby kapłani żółci i szarzy odmówili wam gościnności?

— Nie, ale rozkazy naszego przełożonego zabraniają nam udawać się do nich z prośbą o opiekę.

Handlarka rybami skłoniwszy się jeszcze pokorniej, rzekła nieśmiało:

— A więc wybaczcie słudze waszej. Gdybym się ośmieliła, zaniosłabym najpokorniejszą prośbę o zrobienie mi najwyższego zaszczytu...

— Mów!

— Raczcie łaskawie się schronić pod skromny dach mojej chaty. Będę szczęśliwą, jeżeli przestąpicie próg jej, ty i towarzysz twój i ten piękny ptak, którego biała głowa zdradza, iż jest wybrańcem bóstwa.

Wówczas Lucynka z powagą, która zdumiała Fita, ukrywając wciąż głowę i twarz w fałdach kaptura, bojąc się wybuchnąć śmiechem, do jakiego go usposabiała ta sytuacja, rzekła:

— Sandhevo, niewiasto dobra i cnotliwa, niechaj błogosławieństwa Buddy spłyną na ciebie i na twoich...

— Mam czworo dzieci — podpowiedziała szeptem handlarka.

— I na twoich czworo dzieci — poprawiła się dziewczynka — gdyż jesteś jedną z tych, o której najjaśniejszy Budda powiedział: „One będą służyć sługom moim jako mnie samemu a cnoty ich zabłysną wielkim światłem, jak gwiazdy niebieskie".

— Nie potrzebujemy dodawać, że cytata owa była pomysłem dziewczynki i że na próżno szukać byśmy jej musieli w Księgach buddyjskich.

Ale Kambodżanka daleką była od sprawdzania prawdziwości zdania świętego, z dumą i radością prowadząc gości do swego mieszkania.

Kleszcz, pogardzając niewygodnym brukiem na wąskich i zgiełkliwych ulicach, wzniósł się w górę i szybując w powietrzu ponad sześcio- i siedmiopiętrowymi domami, towarzyszył swej pani, zmuszonej chodzić po ziemi.

W końcu doszli do niewielkiego placu. Sandheva zatrzymała się przed skromnym, ale czyściutkim domkiem, pomalowanym na niebiesko, a pokrytym żółtą i fioletową dachówką.

W chwilę później Lucynka, Fit i Kleszcz siedzieli przed biało nakrytym stołem, zajadając najprzedniejsze ryby, którymi Sandheva gościnnie ich częstowała.

Usilnie proszona przez szanownych kapłanów Sandheva musiała zasiąść obok nich i jeść i pić razem. Według pojęć indo-chińskich jest to wielkim zaszczytem dla kobiety, jeżeli jest zaproszoną do stołu wraz z mężczyznami, a jeszcze większym, jeżeli mężczyźni ci są kapłanami.

Po przez okna widać było gwarliwą ulicę, oświetloną jasnymi promieniami księżyca i gwiaździstym błękitem nieba.

Widać też było licznych przechodniów, trzymających w ręku papierowe różno-kolorowe latarki i uwijających się jak błędne ogniki w ciemności.

W tym naraz gwar zamilkł, przechodnie zatrzymali się.

Rozległ się dźwięk gongu (płyta metalowa, w którą uderza się mosiężnym młoteczkiem).

— Herold królewski! — szepnęła handlarka.

— Herold? — powtórzyli mniemani fioletowi zakonnicy.

— Tak. Będzie zapewne ogłaszać ludności jakiś wyrok królewski.

Tymczasem ucichły uderzenia młoteczka, a odezwał się poważny głos herolda.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Walki ludzi i zwierząt w Siamie

Modlitwa przed walką — Śmiesznie niskie nagrody — Orgia zakładów

Sjam, to dziwny, niepojęty dla Europejczyka kraj, jak cały Daleki Wschód. — Groteskowe i niezrozumiałe formy przybrał tam także sport uprawiany nie w interesie rozwoju fizycznego, ale dla ubocznych, ze sportym nic nie mających celów.

Jesteśmy w Bangkoku. Na przedmieściu odbywają się walki pięściarzy. W pośrodku areny jest coś w rodzaju ringu. Pięściarze zamiast rękawic mają ręce owinięte sznurami bawełnianymi, poza tym mają oni dokoła bioder trójkątne siatki druciane wymoszczone słomą, aż na plecy do wysokości bioder. Jest to ochrona niezbędna, gdyż zasady pięściarstwa sjamskiego są inne niż w Europie. Zakazane jest tam tylko bić i gryźć przeciwnika, gdy legnie na ziemi. Inne ograniczenia nie obowiązują. Dozwolone są więc ciosy wykonane rękoma i nogami w jakąkolwiek część ciała przeciwnika, a także gryzienie.

Przed rozpoczęciem walki obaj przeciwnicy przyklękają na ziemi i modlą się do Buddy, by przyjął ich dusze, gdyby w walce polegli. Uderzenie w wydłużony bęben daje znak do rozpoczęcia walki.

Obaj pięściarze poczynają krążyć dokoła siebie, nachylają się, próbują fint. Wreszcie jeden próbuje ulokować cios lewą pięścią na twarzy drugiego, ale tamten odbija cios. W tej samej chwili pierwszy z błyskawiczną szybkością kopie przeciwnika w gardło. Gdy trafiony zatacza się dostaje cios w twarz i pada na ziemię.

Zaledwie się podniósł, przeciwnik głową uderza go w brzuch, i druzgoce mu równocześnie łokciem nos. Ugodzony znowu leży na ziemi. Sędzia obojętnie kontroluje czas. Ale przerwa nie trwa długo. Przeciwnicy poczynają znowu krążyć a publiczność niecierpliwi się i wrzeszczy, chce ona widzieć walkę. Pięściarze reagują. Zaczyna się młócenie po twarzy, płynie krew, publiczność wyje z zachwytu. Ale ten sposób walki na chwilę tylko zadawala publiczność. Pięściarze mają walczyć rękoma, nogami i głową. Wreszcie odskakują od siebie. Z okazji tej korzysta jeden, by drugiego kopnąć pod brodę. Ale tamten jest zwinniejszy, chwyta nogę, wykręca ją, lokując równocześnie kopnięcie w brzuch przeciwnika.

Odzywa się bęben — pierwsza runda się skończyła. Przerwa pięciominutowa wypełniona walką drugiej pary. Jeden z pięściarzy wychodzi o własnej sile, drugiego wynoszą bezprzytomnego.

Walka toczy się dalej, jedna runda idzie po drugiej. Widzowie chcą coś za swoje pieniądze.

Za taką walkę otrzymuje zwycięzca 30, zwyciężony 20 dolarów, przy walkach mistrzowskich dwa razy tyle. Jest to, jak na tamtejsze stosunki ogromna suma. Niebezpieczeństwo życia nic tutaj nie znaczy, nie dlatego, żeby mieszkaniec Sjamu był szczególnie odważny, lecz po prostu dlatego, że jest obojętny.

Jest w tym upodobaniu dla walk pięściarskich jeszcze sporo wrodzonego okrucieństwa, daleko ważniejszym czynnikiem są atoli zakłady. Ludzie ci gotowi są wszystko przegrać w zakładzie: majątek, dom, żonę, dzieci a nawet wolność.

Innym rodzajem „sportu" są walki ryb. Używa się do tego, jak palec dużych rybek, które, wsadzone do jednego szkła, natychmiast uderzają na siebie, wgryzają się sobie wzajemnie w szczęki i powtarzają walkę tak długo, aż jedna z nich nie zostanie martwa na dnie. Faworyci osiągają bardzo wysokie ceny. Publiczność zakłada się oczywiście zapamiętale.

Najpopularniejszą walką na Wschodzie jest jednakże walka kogutów. W Bangkok odbywa się codziennie kilkanaście takich walk, w czasie których obroty w zakładach są ogromne.

Niektórzy książęta urządzają u siebie walki między tygrysami i bawołami, między słoniami i nosorożcami. Ale widowiska te już dzisiaj nie należą do dobrego tonu.

Biedacy, którzy nie mogą uczestniczyć w tych walkach, urządzają sobie walki świerszczów. (Kk)

Co mówi Pola Negri o swoim życiu?

Słysząc Polę Negri, śpiewającą w filmach w obcych językach, odnosi się wrażenie, że jest cudzoziemką. Jednakże w życiu prywatnym zaznacza się zaraz jej słowiańskie pochodzenie.

Jej wielka kariera artystyczna chadzała często po ciernistych drogach, o których



chętnie wspomina. Jako ośmioletnia dziewczynka wstępuje już do carskiego baletu. Matka, która obecnie mieszka w pałacu Poli na Riwierze francuskiej, zachęcała ją do pracy i podsycała pilność. Równocześnie z baletem studiowała w późniejszych latach szkołę dramatyczną, a po ukończeniu tejże otrzymała jako Polka engagement na scenie teatru w Warszawie. Jej artystyczne wysiłki od początku odbywały się pod „dobrą gwiazdą". Licząc lat osiemnaście przeszła ze sceny warszawskiej do niemieckiego teatru w Berlinie. Owe cztery lata pobytu na scenie Berlina pogłębiły jej zdolności artystyczne. Aż potem pewnego dnia zawezwało ją Hollywood. Zaczął się więc nowy okres życia i zupełnie nowe pole pracy stworzyło się przed Polą Negri. Pozostały tam długi czas i Hollywood stało się jej drugą ojczyzną. Tam straciła swego ukochanego narzeczonego Rudolfa Walentino, który zmarł po czternastotygodniowej chorobie. Kupiła więc jego dom na wzgórzu i tam zamieszkała, przeżywając wspomnienia. Z góry ze swej wili artystka obserwowała miasto filmowe, oświetlone milionami świateł, a na górze w cichej wili panował idealny spokój. Ciszę tę przerywały tylko co pewien czas ujadania sporej ilości psów, wychowanków Poli Negri. — Również i konie są jej ulubionymi faworytami, które służyły nie tylko do konnych przejażdżek, ale brały również udział w rozgrywkach w „polo", ulubiony sport w Hollywood.

Będąc u zenitu swej sławy, Pola Negri stanęła na ślubnym kobiercu z księciem Mdivani, dla którego przez trzy lata usunęła się od pracy filmowej. Nieszczęśliwy wypadek również zabrał jej i tego ukochanego.

W ostatnich czasach Pola Negri pracowała z dużym powodzeniem w Berlinie. I tu przywędrowały z nią ulubione psy, — zwłaszcza mały kruczo-czarny, szkocki terier, który nie spuszcza oczu ze swej ukochanej pani, a po przyjściu jej z atelier do domu, wpada w istny szał radości.

Poza tym istnieje jeszcze jedna pasja artystyczna — lotnictwo, do którego zapaliła się w czasie pobytu w Anglii. Wiedzą o tym lotnicy i chętnie zabierają ją ze sobą w przestworza, gdzie czuje się szczęśliwie wśród majestatycznej ciszy przestworza. Po pobycie w Niemczech pójdzie znów kolej na słoneczną Italię, — której nie zna jeszcze artystka. I tam będzie nie tylko wypoczynek, ale wpierw praca w filmie.

Tak więc upływa życie wielkiej gwiazdy filmowej; w ciągu dnia światło jupiterów, a wieczorem wypoczynek w świetle małej lampy, ciekawych książek i — milczenia, które daje możność przemyślenia i przestudiowania wielkich ról. W. J.

Przeludnienie szkół

Do zrealizowania powszechności nauczania i udostępnienia szerokim masom dostępu do szkół średnich i zawodowych potrzeba wydatnego zwiększenia stanu liczbowego nauczycielstwa. Organizacje nauczycielskie w Polsce czynią zabiegi o powiększenie liczby etatów nauczycielskich.

Niestety, przyrost etatów nie szedł w parze z przyrostem dzieci. W latach 1928-29 do 1934-35 wzrosła liczba uczniów w szkołach z 3.186.000 na 4.339.000, więc o 1.253.000 uczniów, a w tym samym czasie wzrosła liczba etatów nauczycielskich z 63.500 na 66.500, a więc zaledwie o trzy tysiące. W takich warunkach zwiększono liczbę dzieci w klasach; wzrosło niepomiernie wysoko obciążenie nauczycieli liczbą dzieci. Przeludnienie klas zwiększa nauczycielowi ilość pracy, ale jednocześnie obniża wartość samej szkoły. Statystyka szkolnictwa za rok 1935-36 podaje nam 3 szkoły jednoklasowe z liczbą dzieci od 181 — 230, 18 z liczbą dzieci od 141 — 180, 4.864 z liczbą od 80 — 141. Zjawisko przeludnienia szkoły nie ominęło szkół zawodowych średnich i wyższych. Przeludnienie szkół obniża ich wartość.

Dzieci warstw zamożnych przenoszą się do szkół prywatnych, gdzie jest mała liczba dzieci. Jeżeli dalej zważymy, że poza szkołą w 1936 r. mieliśmy 559.000 dzieci, to będziemy mieli smutny obraz stanu naszego szkolnictwa. Zwiększenie w obecnym budżecie etatów nauczycielskich o 4 tys. nie rozwiązuje sprawy, ma raczej charakter symboliczny i nie rozwiązuje wielkiego zagadnienia. Czas pomyśleć o wielkim planie ratowania szkolnictwa.

Lekki wzrost kosztów utrzymania

Według doniesienia Głównego Urzędu Stastycznego komisja do badania zmian kosztów utrzymania w Warszawie ustaliła, że w kwietniu rb. w porównaniu z marcem koszty utrzymania rodziny pracowniczej wzrosły o 0,2 pct. (PAA)

Litwa i Polska najtańszymi krajami na świecie

Wskaźniki kosztów utrzymania i kosztów żywności w niektórych krajach przedstawiały się w marcu 1938 następująco: Polska — 52, Anglia — 87,3, Belgia — 88,6, Czechosłowacja — 79,3, Estonia — 85,8, Francja — 126,9, Holandia — 78,2, Japonia — 99,5, Jugosławia — 80,3, Litwa — 46,9, Łotwa — 67, Niemcy — 79,8, Norwegia — 97,6, Stany Zjednoczone — 76, Szwajcaria — 82,2, Węgry — 75,3, Włochy — 95,2. (PAA)

Rozrywki umysłowe

Konieczne jest wytworzenie w młodym pokoleniu, obok tężyzny fizycznej i duchowej, jak największej bystrości w życiu prywatnym i publicznym, którego tempo wzmaga się z dnia na dzień.

Chcąc żyć i przezwyciężać życie, musimy nauczyć się szybko kombinować, nie tylko w sprawach gospodarczych, ale także i w życiu społecznym uczciwie i ściśle kalkulować...

Trzeba jednak wyrobić sobie giętkość umysłu, w czym pomagają bardzo rozrywki umysłowe, jak: szarady, krzyżyk, rebusy, rozsypanki, logogryfy oraz wszelkie zadania matematyczne.

Spostrzegawczość praktyczna, przydatna jest nie tylko kupcowi i przemysłowcowi, ale dziś potrzebna jest ona rolnikowi, urzędnikowi, rzemieślnikowi i robotnikowi.

Biorąc pod uwagę powyższe korzyści, płynące z rozrywek umysłowych a jednocześnie spełniając liczne życzenia naszych czytelników, zakładamy na łamach „Orędownika" stały dział rozrywek umysłowych. Dajemy więc naszym czytelnikom sposobność do pożytecznej rozrywki w chwilach wolnych od pracy, spędzonych czy to samotnie, czy też w gronie przyjaciół lub rodziny.

Dla zachęty w rozwiązywaniu zadań wyznaczamy szereg nagród książkowych.

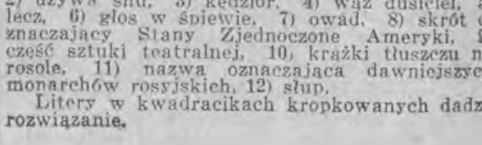
Termin nadsyłania rozwiązań z dzisiejszego numeru upływa z dniem 20 maja r. b. Rozwiązanie należy przesyłać pod adresem red. „Orędownika" z dopiskiem: „Dział rozrywek".

ROZSYPANKA

+IE ×KO P×L—N× EZA PŁACI
LIZA NIE POD LEGŁO ŚĆNAJ HOJNIE
JBOI×+ WI+IZŁO TEM— RZUCI
LIJAR Z MO NIE W OLIWŁA SNY
MS+M×IST +YMWY SIŁ KI EMZ+I
O B×LI SIĘ—AWY KU POD-
IE M×Ó+ ×ÓB+ MAT ERIAŁ
NYCHIW×R S×T+T ÓW PA
CYPRZE Z PIER WSZE LAT+NA
ICHBA RKA CHSPOCZY WAŁ CIĘ
ŻAR×I ×A N×—WYUT RZYM
YWAN I AZMON TO WAN EGO×P
+ RA+U—A× S+WO×EGO

Znaki zastąpić literami. Wszystkie litery odpowiednio przegrupować w słowa, które utworzą cztery zdania, wyjęte z przedsłowia popularnej książki wydanej w 1937 roku. Z liter zastąpionych znakami (+) ułożyć tytuł tej książki, z (—) miejsce jej wydania, z (×) imię i nazwisko jej autora. W jednym wypadku N=Ń.

TRZYGŁOSKÓWKA



W kwadracikach umieścić pionowo 12 słów trzyliterowych. Litery środkowe są dla każdej pary słów wspólne. Znaczenie słów: 1) żartuje, 2) używa snu, 3) kędzior, 4) wąż dusiciel, 5) lecz, 6) głos w śpiewie, 7) owad, 8) skrót oznaczający Stany Zjednoczone Ameryki, 9) część sztuki teatralnej, 10) krążki tłuszczu na rosole, 11) nazwa oznaczająca dawniejszych monarchów rosyjskich, 12) słup.

Litery w kwadracikach kropkowanych dadzą rozwiązanie.



JAPOŃSKI MINISTER WOJNY W SZANGHAJU

***Gen. Sugiyama**, min. wojny Japonii, odbywa inspekcję frontu północnego w Chinach. Na zdjęciu minister (trzeci od prawej) w forcie Woosung*